

Na pustyni odkrywa się wartość tego, co jest niezbędne dla życia» (Rzym, 11 października 2012 r.). Na pustyni, tak jak kobieta samarytańska, idzie się na poszukiwanie wody i źródła, skąd można jej zaczerpnąć – błogosławiony ten, kto tam spotyka Chrystusa!

Dziękujemy Ojcu Świętemu za dar Roku Wiary, będącego cennym wprowadzeniem na drogę nowej ewangelizacji. Dziękujemy mu także za powiązanie tego Roku z pełnym wdzięczności upamiętnieniem 50. rocznicy inauguracji Soboru Watykańskiego II, którego zasadnicze nauczanie dla naszych czasów jest jasno wyłożone w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, na nowo ukazującym, po dwudziestu latach od opublikowania, jako pewny punkt odniesienia wiary. Są to ważne rocznice, które pozwalają nam potwierdzić nasze zdecydowane przyjęcie nauki Soboru i nasze zobowiązanie się z przekonaniem do jego dalszego wprowadzania w pełni w życie.

#### 12. Kontemplowanie tajemnicy i bycie blisko ubogich

W tej perspektywie chcemy wskazać wszystkim wiernym dwie formy, w jakich wyraża się w życiu wiara, które wydają się nam szczególnie istotne dla dawania o niej świadectwa w nowej ewangelizacji.

Pierwsza to dar i doświadczenie kontemplacji. Jedynie z adorującego spojrzenia na tajemnicę Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego, jedynie z głębi ciszy, która jest niczym łono gotowe przyjąć jedyne Słowo, które ocala, może płynąć wiarygodne świadectwo dla świata. Tylko to modlitewne milczenie może zapobiec temu, aby słowo zbawienia było mylone z licznymi hałasami w świecie, które je zagłuszają.

Na nasze usta znów powracają słowa wdzięczności; teraz wyrażamy ją wszystkim mężczyznom i kobietom, którzy poświęcają swoje życie modlitwie i kontemplacji w klasztorach i eremach.

Ale trzeba, żeby chwile kontemplacji przepłatały się także ze zwyczajnym życiem ludzi. Aby były miejscami duszy, ale także obszarami, które przywołują do Boga; wewnętrznymi sanktuariami i kamiennymi świątyniami, niezbędnymi skrzyżowaniami, kierunkującymi strumień doświadczeń, w których możemy się zagubić. Miejscami, w których wszyscy mogą czuć się przyjmowani, także ci, którzy nie wiedzą jeszcze dobrze, czego i kogo szukać.

Innym znakiem autentyczności nowej ewangelizacji jest oblicze ubogiego. Stanięcie u boku człowieka zranionego przez życie nie jest tylko praktyką socjalną, ale przede wszystkim faktem duchowym. Bowiemy w obliczu ubogiego widoczne jest jasno oblicze samego Chrystusa: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25, 40).

Ubogim trzeba przyznać uprzywilejowane miejsce w naszych wspólnotach, miejsce, które nigdy nie wyklucza, ale ma być odzwierciedleniem tego, jak Jezus był z nimi związany. Obecność ubogich w naszych wspólnotach ma tajemniczą moc: zmienia ludzi bardziej niż przemawianie, uczy wierności, pozwala zrozumieć kruchość życia, domaga się modlitwy; krótko mówiąc, prowadzi do Chrystusa.

Gestem miłosierdzia z kolei musi towarzyszyć zobowiązanie do sprawiedliwości, jest to apel dotyczący wszystkich, ubogich i bogatych. Stąd włączenie także nauki społecznej Kościoła w programy nowej ewangelizacji oraz troska o formowanie chrześcijan, którzy w sferze społecznej i politycznej będą wspierali współzycie między ludźmi.

#### 13. Słowo do Kościołów w różnych stronach świata

Spojrzenie biskupów zebranych na zgromadzeniu synodalnym obejmuje wszystkie wspólnoty kościelne rozrzucone po świecie.

Spojrzenie to pragnie wyrażać jedność, ponieważ jedno jestwołanie na spotkanie z Chrystusem, lecz nie zapomina o różnicach.

Ze szczególną uwagą, przepojoną braterską miłością i wdzięcznością, biskupi zgromadzeni na Synodzie patrzą na was, chrześcijanie ze wschodnich Kościołów katolickich, którzy jesteście spadkobiercami pierwszego głoszenia Ewangelii i przechowujecie to doświadczenie z miłością i wiernością, a także na Kościoły w Europie Wschodniej. Dziś Ewangelia na nowo przychodzi do was w formie nowej ewangelizacji za pośrednictwem życia liturgicznego, katechezy, modlitwy codziennej w rodzinie, postu, solidarności między rodzinami, udziału świeckich w życiu wspólnot i w dialogu ze społeczeństwem. W wielu miejscach wasze Kościoły wystawione są na próby i cierpienia, poprzez które składają świadectwo udziału w krzyżu Chrystusa; liczni wierni zmuszeni są do emigracji i podtrzymując przynależność do wspólnot, z których pochodzą, mogą wnieść swój wkład w opiekę duszpasterską i w dzieło ewangelizacji w krajach, które ich przyjęły. Niech Pan nadal błogosławi waszą wierność i niech w waszej przyszłości będzie możliwe wyznawanie i praktykowanie wiary w warunkach pokoju i wolności religijnej.

Patrzymy na was, chrześcijanie, mężczyźni i kobiety, którzy mieszkacie w krajach afrykańskich, i wyrażamy wam wdzięczność za świadectwo, jakie składacie Ewangelii w życiowych sytuacjach, niejednokrotnie bardzo trudnych z ludzkiego punktu widzenia. Wzywamy was, byście ożywili ewangelizację, która miała u was miejsce stosunkowo niedawno, i byście budowali Kościół jako «rodzinę Bożą», byście umacniali tożsamość rodziny, wspierali zaangażowanie kapłanów i katechistów, zwłaszcza w małych wspólnotach chrześcijańskich. Potwierdzamy potrzebę głębszego spo-

tkania Ewangelii ze starymi i nowymi kulturami. Z wielkimi oczekiwaniem i silnym apelem zwracamy się do świata polityki i do rządów różnych krajów afrykańskich, aby we współpracy wszystkich ludzi dobrej woli były umacniane podstawowe prawa ludzkie i aby kontynent był wolny od przemocy i konfliktów, które wciąż go wyniszczają.

Biskupi zgromadzeni na Synodzie zachęcają was, chrześcijanie z Ameryki Północnej, byście z radością odpowiedzieli na wezwanie do nowej ewangelizacji, i z wdzięcznością patrzą na wasze wspólnoty chrześcijańskie, które w swojej młodej jeszcze historii wydały wielkosadne owoce wiary, miłości bliźniego i misji. Trzeba teraz przyznać, że wiele wyrazów obecnej kultury w krajach waszego świata jest dalekich od Ewangelii. Konieczne jest wezwanie do nawrócenia, z którego rodzi się zaangażowanie nie wyłączające was z waszych kultur, lecz pobudzające do napełniania ich światłem wiary i siłą życia. Podczas gdy przyjmujecie na waszej wielkosadnej ziemi nowe społeczności imigrantów i uchodźców, bądźcie gotowi otwierać drzwi waszych domów również wierze. Wierni zobowiązaniom podjętym na zgromadzeniu Synodu poświęconym Ameryce, bądźcie solidarni z Ameryką Łacińską w stałej ewangelizacji wspólnego kontynentu.

Z takimi samymi uczuciami wdzięczności zgromadzenie Synodu zwraca się do Kościołów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Tym, co uderza w szczególny sposób, są formy pobożności ludowej, które rozwinęły się na przestrzeni wieków i wciąż są mocno zakorzenione w sercu tak wielu ludzi, posługi miłości i dialogu z kulturami. Teraz w obliczu licznych wyzwań teraźniejszości, głównie ubóstwa i przemocy, Kościół w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach wezwany jest do życia w stanie ciągłej misji, do głoszenia Ewangelii z nadzieją i radością,

tworzenia wspólnot prawdziwych misjonarzy i uczniów Jezusa Chrystusa, ukazywania poprzez zaangażowanie swoich dzieci, że Ewangelia może być źródłem nowego społeczeństwa, sprawiedliwego i braterskiego. Również religijny pluralizm stanowi sprawdzian dla waszych Kościołów i wymaga odnowionego głoszenia Ewangelii.

Również do was, chrześcijanie z Azji, pragniemy zwrócić się ze słowami pokrzepienia i zachęty. Jako niewielka mniejszość na kontynencie skupiającym prawie dwie trzecie ludności świata stanowicie płodne ziarno, zdane na moc Ducha Świętego, które rośnie w dialogu z różnymi kulturami, prastarymi religiami, z licznymi ubogimi. Choć często znajduje się na marginesie społeczeństwa, a w różnych miejscach jest nawet prześladowany, Kościół w Azji ze swoją niezłomną wiarą to cenna obecność Ewangelii Chrystusa, która głosi sprawiedliwość, życie i harmonię. Chrześcijanie w Azji, odczuwajcie braterską bliskość chrześcijan z innych krajów świata, którzy nie mogą zapomnieć, że na waszym kontynencie, w Ziemi Świętej, urodził się, żył, umarł i zmartwychwstał Jezus.

Słowa wdzięczności i nadziei biskupi kierują do Kościołów na kontynencie europejskim, który dziś częściowo uległ mocnej sekularyzacji, niekiedy dość agresywnej, a częściowo wciąż nosi rany pozostałe po długich dziesięcioleciach panowania ideologii wrogię Bogu i człowiekowi. Wdzięczność ta obejmuje przeszłość, ale i teraźniejszość, w której Ewangelia stworzyła w Europie wyrazy i doświadczenia wiary wyjątkowe i decydujące dla ewangelizacji całego świata, często przebogate w świętość: bogactwo myśli teologicznej, różnorodność charyzmatów, różne formy posługi miłosierdzia dla ubogich, głębokie doświadczenia kontemplacyjne, stworzenie kultury humanistycznej, która przyczyniła się do okre-

ślenia godności osoby i do budowania wspólnego dobra. Niech trudności obecnej chwili was nie zniechęcają, chrześcijanie europejscy: postrzegajcie je jako wyzwanie, któremu trzeba stawić czoło, i okazję do bardziej radosnego i żywego głoszenia Chrystusa i Jego Ewangelii życia.

Biskupi zebrani na zgromadzeniu synodalnym zwracają się na koniec do ludności Oceanii, którą chroni Krzyż Południa, i dziękują im za świadectwo o Ewangelii Jezusa. Modlimy się za was, abyście i wy, jak Samarytanka, odczuwali pragnienie nowego życia i mogli usłyszeć słowa Jezusa, który mówi: «O, gdybyś знаła dar Boży!» (J 4, 10). Postrzegajcie się wciąż do obowiązku głoszenia Ewangelii i zapoznawania z Chrystusem we współczesnym świecie. Wzywamy was, byście spotykali Go w swoim życiu codziennym, słuchali Go i odkrywali, poprzez modlitwę i medytację, łaskę pozwalającą mówić: «Wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata» (J 4 42).

#### 14. Gwiazda Maryi oświeca pustynię

Gdy dobiega końca to doświadczenie komunii biskupów z całego świata i współpracy w misji Następcy Piotra, słyszymy, jak rozbrzmiewa wciąż aktualne dla nas polecenie, skierowane przez Jezusa do apostołów: «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (...). A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28, 19, 20). Misja Kościoła nie obejmuje tylko obszarów geograficznych, ale skierowana jest do najbardziej ukrytych zakamarków w sercach naszych współczesnych, by doprowadzić ich na nowo do spotkania z Jezusem, żyjącą Osobą, która obecna się w naszych wspólnotach.

Ta obecność napełnia radością nasze serca. Wdzięczni za dary otrzymane od Niego w tych dniach, wnosimy pieśń pochwalną: «Wielbi dusza moja Pa-

na (...) wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny» (Łk 1, 46. 49). Słowa Maryi są też naszymi słowami: Pan naprawdę uczynił wielkie rzeczy na przestrzeni wieków dla swojego Kościoła w różnych stronach świata, i my Go za to wielbimy, pewni, że nie omieszka spojrzeć na nasze ubóstwo, by okazać moc swego ramienia również w naszych cza-

sach i wesprzeć nas na drodze nowej ewangelizacji.

Postać Maryi wskazuje nam drogę. Droga ta, jak powiedział Benedykt XVI, może się nam wydać wędrowaniem po pustyni; wiemy, że musimy iść niosąc ze sobą to, co niezbędne: dar Ducha, towarzystwo Jezusa, prawdę Jego słowa, Chleb eucharystycz-

ny, który nas żywi, braterstwo komunii kościelnej, odruchy miłości bliźniego. Woda ze studni sprawia, że pustynia zakwita. I jak w nocy gwiazdy na pustyni stają się jaśniejsze, tak na niebie naszej wędrowni pełnym blaskiem lśni światło Maryi, Gwiazdy nowej ewangelizacji, której z ufnością się powierzamy.

## Sobota 27 października

Rano, w obecności Papieża, odbyła się ostatnia, XXII kongregacja generalna – poświęcona prezentacji i zatwierdzeniu ostatecznej listy *Propositiones* – w której uczestniczyło 252 ojców synodalnych. Sesji przewodniczył kard. Francisco Robles Ortega. Na rozpoczęcie abp Carré i kard. Wuerl odczytali listę pozostających 24 *Propositiones*. Natomiast po słowach jednego z przewodniczących delegowanych, kard. Laurenta Monsengwa Pasinyi, głos zabrał Benedykt XVI. Poinformował on zebra-

nych, iż postanowił zmienić kompetencje niektórych dykasterii Kurii Rzymskiej. Sprawami seminariów będzie się zajmowała Kongregacja ds. Duchowieństwa, a nie, jak dotychczas, Kongregacja Edukacji Katolickiej; natomiast sprawami dotyczącymi katechezy, które należały do kompetencji Kongregacji ds. Duchowieństwa, zajmie się Papieška Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. Zapowiedział również, że napisze w tej sprawie list apostolski w formie *motu proprio*. W swoim przemówieniu Papież pozdrowił także ojców synodalnych

i podziękował im za pracę w tych tygodniach.

W drugiej części porannej kongregacji wypowiedziało się 3 audytorów, a 2 audytorzy złożyły wypowiedzi na piśmie.

Przed południem odbyła się konferencja prasowa w watykańskiej Sala Stampa, podczas której kard. Wuerl, abp Carré i abp Michalik przedstawili dziennikarzom ostateczną listę *Propositiones*; jest ich 58 i posłużą one Benedyktowi XVI do napisania posynodalnej adhortacji apostolskiej.

28 x – Homilia Papieża podczas Mszy św. na zakończenie Synodu Biskupów

## Światłość otwierająca człowiekowi oczy

*Benedykt XVI przewodniczył w Bazylice Watykańskiej uroczystej Mszy św. na zakończenie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów. Koncelebrował z nim 260 ojców synodalnych – wśród nich 49 kardynałów, 6 hierarchów Kościołów wschodnich, 71 arcybiskupów, 120 biskupów i kilkudziesięciu kapłanów. Intencje modlitwy zostały odczytane po włosku, hiszpańsku, szwedzku, arabsku i czesku; po polsku modlitwę za kapłanów i wszystkich posługujących Ewangelią odczytała Ewa Kusz, audytorka Synodu, była przewodnicząca Światowej Konferencji Instytutów Świeckich. Tematyka synodalna była tem homilii papieskiej – którą tu zamieszczamy – osnutej wokół postaci niewidomego Bartymeusza, a później również rozważania przed modlitwą «Anioł Pański».*

Czcigodni Bracia, szanowni Państwo, drodzy Bracia i Siostry!

Cud uzdrowienia niewidomego Bartymeusza ma znaczące miejsce w strukturze Ewangelii Marka. Jest umieszczony na końcu fragmentu, nazywanego «podróżą do Jerozolimy», to znaczy mówiącego o ostatniej pielgrzymce Jezusa do Miasta Świętego, na święto Paschy, podczas którego, jak wie, czeka Go męka, śmierć i zmartwychwstanie. Przebywając drogę z doliny Jordanu do Jerozolimy, Jezus przechodzi przez Jerycho, a spotkanie z Bartymeuszem ma miejsce przy wyjściu z miasta, gdy Jezus – jak pisze Ewangelista – «wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha» (10, 46), tym tłumem, który nieco później okrzyknie Go Mesjaszem, podczas Jego wjazdu do Jerozolimy. Właśnie przy tej drodze siedział i żebrał Bartymeusz, którego imię oznacza «syn Tyme-



usza», jak mówi sam Ewangelista. Cała Ewangelia Marka jest opisem drogi wiary, która stopniowo rozwija się w szkole Jezusa. Uczniowie są pierwszymi uczestnikami tej drogi odkrywania, ale są także inne osoby, które odgrywają ważną rolę, a Bartymeusz jest jedną z nich. Jego uzdrowienie jest ostatnim cudem, jakiego Jezus dokonuje przed swoją męką, i nie przypadkiem jest uzdrowieniem ślepego, to znaczy osoby, której oczy utraciły światło. Wiemy również z innych tekstów, że ślepotę ma w Ewangeliach ważne znaczenie. Symbolizuje człowieka, który potrzebuje światła Bożego, światła wiary, aby naprawdę poznać rzeczywistość i kroczyć drogą życia. Istotne jest uznanie siebie za ślepcę, potrzebującego owego światła, w przeciwnym wypadku zostaje się ślepcem na zawsze (por. J 9, 39-41).

Tak więc Bartymeusz w tym strategicznym punkcie relacji Marka jest przedstawiony jako przykład. Nie jest on ślepy od urodzenia, lecz stracił wzrok: jest człowiekiem, który utracił światło i jest tego świadomy, ale nie zatracił nadziei, potrafi skorzystać z możliwości spotkania z Jezusem i powierza się Jemu, aby być uzdrowionym. Rzeczywiście, kiedy słyszy, że Mistrz przechodzi obok niego, woła: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nademną!» (Mk 10, 47), i z naciskiem powtarza te słowa (w. 48). A kiedy Jezus go przywołuje i pyta, czego od Niego chce, odpowiada: «Rabbuni, żebym przejrzał» (w. 51). Bartymeusz jest człowiekiem, który rozpoznaje swoje nieszczęście i woła do Pana, ufając, że zostanie uzdrowiony. Jego prosta i szczerza prośba stanowi wzór, i podobnie jak błaganie celnika w świątyni: «Boże, miej litość dla

mnie, grzesznika!» (Łk 18, 13) – weszła do tradycji modlitwy chrześcijańskiej. W przeżywanym z wiarą spotkaniu z Chrystusem Bartymeusz odzyskuje utracone światło, a wraz z nim pełnię swego godności: wstaje i podejmuje wędrownię, w której od tej pory ma przewodnika – Jezusa – a jest to ta sama droga, którą idzie Jezus. Ewangelista nie powie nam już nic więcej o Bartymeuszu, ale w nim pokazuje nam, kim jest uczeń: to ten, kto ze światłem wiary «idzie drogą za Jezusem» (por. w. 52).

Św. Augustyn w jednym ze swych pism czyni bardzo szczególne spostrzeżenie dotyczące postaci Bartymeusza, które może być istotne i interesujące także dla nas dzisiaj. Święty biskup z Hippony zastanawia się nad faktem, iż w tym przypadku Marek przytacza nie tylko imię osoby, która została uzdrowiona, lecz także ojca, i stwierdza: «Bartymeusz, syn Tymeusza, był człowiekiem, który popadł w nędzę z bardzo wielkiego dobrobytu, a jego żalony stan musiał być powszechnie znany, publiczny, ponieważ nie tylko był ślepcem, ale także żebrakiem, który siedział przy drodze. Z tego powodu Marek zechciał upamiętnić tylko jego, ponieważ przywrócenie mu wzroku nadało cudowi tak wielki rozgłos, jak wielka była wieść o nieszczęściu, jakie spadło na ślepcę» (*De consensu evangelistarum*, 2, 65, 125; PL 34, 1138). Tak pisze św. Augustyn.

Ta interpretacja, mówiąca, że Bartymeusz był osobą «bardzo zamożną», która popadła w biedę, pobudza nas do zastanowienia. Skłania do refleksji, że są bogactwa niematerialne, cenne dla naszego życia, które możemy utracić. W tej perspekty-



wie Bartymeusz może reprezentować tych, którzy mieszkają w regionach od dawna zewangelizowanych, gdzie światło wiary osłabło, gdzie ludzie oddalili się od Boga, już nie uważają, że jest On ważny w ich życiu; a zatem osoby, które utraciły wielkie bogactwo, utraciły wzniosłą godność – nie wynikającą z sytuacji ekonomicznej czy władzy doczesnej, lecz godność chrześcijańską – straciły pewne i solidne ukierunkowanie życia i stały się, często nieświadomie, ludźmi zebrzącymi o sens swej egzystencji. Tak wiele osób potrzebuje nowej ewangelizacji, czyli nowego spotkania z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym (por. Mk 1, 1), który może na nowo otworzyć ich oczy i wskazać im drogę. Znamienne jest to, że kiedy kończymy obrady synodalne na temat nowej ewangelizacji, liturgia proponuje nam Ewangelię o Bartymeuszu. To Słowo Boże ma coś do powiedzenia szczególnie nam, którzy w tych dniach dyskutowaliśmy o pilnej potrzebie głoszenia na nowo Chrystusa tam, gdzie osłabło światło wiary, gdzie ogień Boży jest podobny do żaru, który trzeba rozniecić, aby stał się żywym płomieniem, dającym światło i ciepło całemu domowi.

Nowa ewangelizacja dotyczy całego życia Kościoła. Odnosi się ona w pierwszym rzędzie do duszpasterstwa zwyczajnego, które powinno być w większym stopniu ożywiane ogniem Ducha, aby rozpało serca wierzących, którzy regularnie uczestniczą w życiu wspólnoty i gromadzą się w dniu Pańskim, by karmić się Słowem Bożym i Chlebem życia wiecznego.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na trzy wskazania duszpasterskie wypływające z Synodu. Pierwsze dotyczy sakramentów wtańmniczenia chrześcijańskiego. Potwierdzono potrzebę, by odpowiednia katecheza towarzyszyła przygotowaniu do chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Podkreślono także znaczenie sakramentu pokuty, sakramentu Bożego miłosierdzia. Przez tę drogę sakramentalną przechodzi Boże wezwanie do świętości, skierowane do wszystkich chrześcijan. Rzeczywiście, wiele razy powtarzano, że prawdziwymi protagonistami nowej ewangelizacji są święci: mówią oni językiem zrozumiałym dla wszystkich poprzez przykład swego życia i pełnione dzieła miłosierdzia.

Po drugie, nowa ewangelizacja jest zasadniczo związana z *misją «ad gentes»*. Kościół ma obowiązek ewangelizować, głosić orędzie zbawienia ludziom, którzy dotychczas nie znają Jezusa Chrystusa. Także podczas refleksji synodalnych podkreślano, że istnieje wiele środowisk w Afryce, Azji i Oceanii, których mieszkańcy niecierpliwie oczekują, czasami nie będąc tego w pełni świadomi, pierwszego przepowiadania Ewangelii. Trzeba więc modlić się do Ducha Świętego, aby pobudził odnowiony dynamizm misyjny Kościoła, i by w szczególny sposób angażowali się w działalność misyjną współpracownicy duszpasterstwa i wierni

świeccy. Globalizacja spowodowała znaczne przemieszczenia ludności; dlatego pierwsze głoszenie konieczne jest także w krajach zewangelizowanych już dawno temu. Wszyscy ludzie mają prawo do poznania Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii; temu właśnie odpowiada obowiązek chrześcijan, wszystkich chrześcijan – kapłanów, zakonników i świeccich – by głosić Dobrą Nowinę.

Trzecia uwaga dotyczy *osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu św.* W trakcie prac synodalnych podkreślono, że osoby te znajdują się na wszystkich kontynentach, zwłaszcza w krajach najbardziej złaicyzowanych. Kościół troszczy się o nie w sposób szczególny i pragnie, aby na nowo spotkały Jezusa Chrystusa, na nowo odkryły radość wiary i powróciły do praktyki religijnej we wspólnocie wiernych. Oprócz tradycyjnych metod duszpasterskich, wciąż zachowujących wartość, Kościół stara się stosować także nowe metody i próbuje również mówić nowym językiem, dostosowanym do różnych kultur świata, i przekazywać prawdę Chrystusa w dialogu i przyjaźni, która ma swe oparcie w Bogu, który jest Miłością. W różnych częściach świata Kościół podjął już taką drogę twórczego duszpasterstwa, aby dotrzeć do osób, które się oddaliły lub poszukują sensu życia, szczęścia, a ostatecznie Boga. Przypomnijmy «misję miejskie», «dziedzicze pogan», «misję kontynentalną» i tak dalej. Nie ulega wątpliwości, że Pan, Dobry Pasterz, obficie pobłogosławi te wysiłki, wynikające z żarliwego umiłowania Jego Osoby i Jego Ewangelii.

Drodzy bracia i siostry, Bartymeusz, gdy Jezus przywrócił mu wzrok, dołączył do rzeszy uczniów, wśród których byli z pewnością także inni, którzy podobnie jak on zostali uzdrowieni przez Mistrza. Tak jest z nowymi ewangelizatorami: są to ludzie, którzy doświadczyli uzdrowienia przez Boga, przez Jezusa Chrystusa. Cechuje ich radość serca, skłaniająca ich do mówienia wraz z Psalmistą: «Pan uczynił nam wielkie rzeczy i ogarnęła nas radość» (Ps 126 [125], 3). Także i my zwracamy się dzisiaj do Pana Jezusa – *Redemptor hominis* (Odkupiciela człowieka) i *Lumen gentium* (Światłości narodów) – z radosną wdzięcznością, słowami modlitwy św. Klemensa Aleksandryjskiego: «Aż dotąd błędziłem w nadziei znalezienia Boga, ponieważ Ty mnie jednak, o Panie, oświecasz, odnajduję Boga poprzez Ciebie i od Ciebie otrzymuję Ojca, stając się Twoim współdziedzicem, gdyż nie zawstydzisz się, by mieć mnie za brata. Uśmymy więc, usunemy niepamięć o prawdzie, niewiedzę; i usuwając ciemności, które przeszkadzają nam widzieć, jak mgła dla oczu, kontemplujemy prawdziwego Boga (...); ponieważ nad nami, pogrążonymi w mrokach, więziami cieniów śmierci, zajaśniało światło z nieba, [światło] czystsze od słońca, słodsze od życia na tym świecie» (*Protreptyk* 113, 2-114, 1). Amen.

28 x – Rozważanie Papieża przed modlitwą «Anioł Pański»

## Synod został zwołany, aby odnowić świat

Drodzy Bracia i Siostry!

Mszą św. sprawowaną dziś rano w Bazylice św. Piotra zakończyło się XIII Zwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów. Przez trzy tygodnie obradowaliśmy na temat istoty nowej ewangelizacji dla przekazu wiary chrześcijańskiej; uczestniczyli w nim przedstawiciele całego Kościoła, a więc cały Kościół zaangażował się w to dzieło, które dzięki łasce Pana przyniesie zapewne owoce. Synod jest jednak przede wszystkim zawsze intensywnym momentem komunii kościelnej, i za to chcę wraz z wami wszystkimi podziękować Bogu, który po raz kolejny pozwolił nam doświadczyć piękna bycia Kościołem, bycia nim właśnie dziś, w tym świecie, takim, jaki on jest, pośród ludzkości przeżywającej swe trudy i nadzieje.

Bardzo znamienna była zbieżność tego zgromadzenia synodalnego z 50. rocznicą inauguracji Soboru Watykańskiego II, a także z początkiem Roku Wiary. Powróćcie myślą do bł. Jana XXIII, do sługi Bożego Pawła VI, do okresu soborowego było niezwykle korzystne, ponieważ pomogło nam zrozumieć, że nowa ewangelizacja nie jest naszym wynalazkiem, lecz procesem, który rozwinął się w Kościele szczególnie od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy okazało się jasno, że nawet kraje o dawnej tradycji chrześcijańskiej stały się, jak to się zwykło mówić, «terenem misyjnym». Stąd powstała potrzeba odnowionego głoszenia Ewangelii w społeczeństwach złaicyzowanych, z podwójnym przeświadczeniem. Z jednej strony, że tylko On, Jezus Chrystus jest prawdziwą nowością, która odpowiada na oczekiwania ludzi każdego czasu; z drugiej zaś, że Jego orędzie winno być przekazywane we właściwy sposób w zmienionych kontekstach społecznych i kulturowych.

Cóż możemy powiedzieć na zakończenie tych intensywnych dni pracy? Ze swej strony wysłuchałem i zebrałem wiele sugestii do przemyślenia i wiele propozycji, które z pomocą Sekretariatu Synodu i moich współpracowników postaram się uporządkować i opracować, aby dać całemu Kościołowi organiczną syntezę i spójne wskazania. Już teraz możemy powiedzieć, że ten Synod umocnił zaangażowanie w odnowę duchową samego Kościoła, aby mógł on odnowić duchowo złaicyzowany świat; a ta odnowa dokona się poprzez odkrycie na nowo Jezusa Chrystusa, Jego prawdy i Jego łaski, Jego «oblicza», tak bardzo ludzkiego, a jednocześnie tak bardzo boskiego, na którym jaśnieje transcendentna tajemnica Boga.



Zawierzmy Najświętszej Maryi Pannie owoce pracy dopiero co zakończonego zgromadzenia synodalnego. Niech Ona, Gwiazda nowej ewangelizacji, uczy nas i pomaga nam odważnie i radośnie nieść wszystkim ludziom Chrystusa.

Okazmy solidarność ofiarom huraganu  
w Ameryce Środkowej

Niszczycielski huragan, który w ostatnich dniach przeszedł ze szczególną mocą nad Kubą, Haiti, Jamajką i wyspami Bahama, spowodował śmierć licznych osób i znaczne straty, zmuszając wielu ludzi do opuszczenia swoich domostw. Wszystkich, którzy ucierpieli z powodu tej katastrofy naturalnej, pragnę zapewnić o mojej bliskości i pamięci o nich. Proszę jednocześnie wszystkich o modlitwę i solidarność, by złagodzić ból rodzin ofiar i dopomóc tysiącom osób poszkodowanych.

po polsku:

Bracia i Siostry, dzisiaj rano zakończył się Synod Biskupów. Przypomniał on, że nowa ewangelizacja jest zadaniem nas wszystkich, domaga się od nas wzrostu w gorliwości, odrodzenia życia sakramentalnego, powrotu do praktyk religijnych ze strony tych, którzy oddalili się od Kościoła, głoszenia orędzia Chrystusa wszystkim, którzy Go jeszcze nie znają. Niech Boży Duch ożywi nasze serca mocą wiary, obudzi potrzebę trwania w bliskości z Bogiem. Na realizację tych ważnych zadań z serca wam błogosławię.

## AUDIENCJE GENERALNE

3 października

Liturgia chrześcijańska  
jest kultem otwartego nieba dla wszystkich

Drodzy Bracia i Siostry!

W poprzedniej katechezie zacząłem mówić o jednym z uprzywilejowanych źródeł modlitwy chrześcijańskiej: o liturgii świętej, która – jak stwierdza *Katechizm Kościoła Katolickiego* – jest «uczestnictwem w modlitwie Chrystusa skierowanej do Ojca w Duchu Świętym. Cała modlitwa chrześcijańska znajduje w niej swoje źródło i swój kres» (n. 1073). Dziś chciałbym, abyśmy zadali sobie pytanie: czy poświęcam wystarczająco dużo czasu modlitwie w moim życiu, a przede wszystkim, jakie miejsce zajmuje w moim związku z Bogiem modlitwa liturgiczna, zwłaszcza Msza św., jako uczestnictwo we wspólnej modlitwie Ciała Chrystusa, którym jest Kościół?

Odpowiadając na to pytanie, musimy najpierw przypomnieć, że modlitwa jest żywym związkiem dzieci Bożych z ich nieskończonym dobrym Ojcem, z Jego Synem Jezusem Chrystusem i z Duchem Świętym (por. tamże, 2565). Życie modlitwy polega zatem na codziennym, świadomym przebywaniu w obecności Boga, na życiu w związku z Bogiem w taki sposób, w jaki żyje się w naszych normalnych życiowych więziach z najbliższymi krewnymi, z prawdziwymi przyjaciółmi; a wręcz związek z Bogiem jest więzią, która rzuca światło na wszystkie inne nasze relacje. Ta jedność życia z Bogiem, w Trójcy Jedynym, jest możliwa dlatego, że przez chrzest zostaliśmy złączeni w jedno z Chrystusem (por. Rz 6, 5).

Istotnie, tylko w Chrystusie możemy rozmawiać z Bogiem Ojcem jak dzieci, inaczej nie jest to możliwe, ale w jedności z Synem również my możemy mówić jak On: «Abba». W jedności z Chrystusem możemy poznać Boga jako prawdziwego Ojca (por. Mt 11, 27). Dlatego modlitwa

chrześcijańska polega na stałym wpatrywaniu się we wciąż nowy sposób w Chrystusa, na rozmawianiu z Nim, milczeniu z Nim, słuchaniu Go, działaniu i cierpieniu z Nim. Chrześcijanin odkrywa swoją prawdziwą tożsamość w Chrystusie, «pierworodnym wobec każdego stworzenia», w którym wszystko ma istnienie (por. Kol 1, 15 n.). Utożsamiając się z Nim, będąc jednym z Nim, odkrywam moją tożsamość osoby, tożsamość prawdziwego syna, który patrzy na Boga jako na miłującego Ojca.

Lecz nie zapominajmy: odkrywamy Chrystusa, poznajemy Go jako Osobę żywą w Kościele. On jest «Jego Ciałem». Tę cielesność można zrozumieć w świetle biblijnych słów o mężczyźnie i kobiecie: będą dwoje jednym ciałem (por. Rdz 2, 24; Ef 5, 30 n., 1 Kor 6, 16 n.). Nerozerwalna więź Chrystusa i Kościoła, dzięki jednoczącej sile miłości, nie zacierza «ty» i «ja», lecz przenosi jedno i drugie na wyżyny głębszej jedności. Odnaleźć własną tożsamość w Chrystusie znaczy osiągnąć jedność z Nim, która mnie nie unicestwia, lecz wynosi do wyższej godności, godności dziecka Bożego w Chrystusie: «Historia miłości między Bogiem a człowiekiem polega właśnie na tym, że ta wspólnota woli wzrasta w jedności myśli i uczuć, i w ten sposób nasza wola i wola Boga stają się coraz bardziej zbieżne» (por. enc. *Deus caritas est*, 17). Modlić się znaczy wznosić się na wyżyny Boga poprzez konieczne i stopniowe przekształcanie naszego bytu.

I tak, uczestnicząc w liturgii, przyswajamy sobie język matki Kościoła, uczymy się mówić w nim i przez niego. Naturalnie, jak już powiedziałem, dzieje się to stopniowo, po trochu. Muszę powoli zanurzać się w słowach Kościoła, z moją modlitwą,

z moim życiem, z moim cierpieniem, z moją radością, z moją myślą. Ta droga nas przemienia.

Myślę więc, że te refleksje pozwolą nam odpowiedzieć na pytanie, które zadaliśmy sobie na początku: w jaki sposób uczyć się modlić, jak się rozwijam w modlitwie? Patrząc na wzór, którego nauczył nas Jezus, *Ojciec nasz*, widzimy, że pierwszym słowem jest «Ojciec», a drugim «nasz». Odpowiedź jest zatem jasna: kiedy uczyć się modlić, umacniając moją modlitwę, zwracając się do Boga jako Ojca i modląc się z innymi, modląc się z Kościołem, akceptując dar jego słów, które powoli stają się dla mnie swojskie i pełne znaczeń. Dialog, który Bóg nawiązuje z każdym z nas, a my z Nim, w modlitwie, zakłada zawsze «z»; nie można modlić się do Boga w sposób indywidualistyczny. W modlitwie liturgicznej, zwłaszcza w Eucharystii, i – ukształtowani przez liturgię – w każdej modlitwie mówimy nie tylko jako pojedyncze osoby, lecz wchodzimy w «my» Kościoła, który się modli. I musimy przemienić nasze «ja», wchodząc w to «my».

Chciałbym zwrócić uwagę na inny ważny aspekt. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: «W liturgii Nowego Przymierza każda czynność liturgiczna, szczególnie celebrowanie Eucharystii i sakramentów, jest spotkaniem Chrystusa i Kościoła» (n. 1097); a zatem celebrowanie «cały Chrystus», cała Wspólnota, Ciało Chrystusa zjednoczone ze swoją Głową. Liturgia nie jest zatem czymś w rodzaju «wyrażenia siebie» przez wspólnotę, ale wyjściem ze zwykłego «bycia sobą», zamknięcia w sobie, i przyłączeniem się do wielkiej uczty, wejściem w wielką żyjącą wspólnotę, w której żywi nas sam Bóg. Liturgia zakłada powszechność, i ten powszechny charakter musi wciąż na nowo przenikać do świadomości wszystkich. Liturgia chrześcijańska jest kultem powszechnej świętyni, jaką jest zmartwychwstały Chrystus, którego ramiona rozpostarte na krzyżu obejmują wszystkich w uścisku odwiecznej miłości Boga. Jest to kult otwartego nieba. Nigdy nie jest wydarzeniem pojedynczej wspólnoty, umieszczonym w czasie i przestrzeni. Ważne, by każdy chrześcijanin czuł się i był rzeczywiście włączony w to powszechne «my», które daje «ja» podstawę i schronienie w Ciele Chrystusa, którym jest Kościół.

Musimy w tym pamiętać o logice wcielenia Boga i ją akceptować: On stał się bliski, obecny, wchodząc w dzieje i naturę człowieka, stając się jednym z nas. I obecność ta trwa w Kościele, który jest Jego Ciałem. Liturgia nie jest zatem wspomnianiem przeszłych wydarzeń, lecz żywą obecnością tajemnicy paschalnej Chrystusa, która przekracza i jednoczy czas i przestrzeń. Jeśli w liturgii nie jest jasne centralne miejsce Chrystusa, nie będziemy mieli liturgii chrześcijańskiej, która zależy całkowicie od Pana i jest podtrzymywana przez Jego



stworzą obecność. Bóg działa za pośrednictwem Chrystusa i my możemy działać jedynie za Jego pośrednictwem i w Nim. Codziennie musi wzrastać w nas świadomość, że liturgia nie jest naszą, moją «czynnością», ale działaniem Boga w nas i z nami.

A zatem to nie jednostka – kapłan bądź wierny – albo grupa sprawuje liturgię, lecz jest ona przede wszystkim działaniem Boga poprzez Kościół, które ma swoją historię, swoją bogatą tradycję i swoje twórcze idee kreatywne. Ta powszechność i zasadniczo otwartość, które cechuje całą liturgię, jest jednym z powodów, dla których nie może być ona pomyślana bądź modyfikowana przez pojedynczą wspólnotę lub przez ekspertów, lecz musi być wierna formom Kościoła powszechnego.

W liturgii najmniejszej nawet wspólnoty jest zawsze obecny cały Kościół. Dlatego nie ma «obcych» we wspólnocie liturgicznej. W każdej celebrowanej liturgicznej uczestniczy razem cały Kościół, niebo i ziemia, Bóg i ludzie. Liturgia chrześcijańska, nawet jeśli jest sprawowana w konkretnym miejscu i przestrzeni i wyraża «tak» określonej wspólnoty, jest ze swej natury katolicka, rodzi się z całości i prowadzi do całości, w jedności z Papieżem, z biskupami, z wierzącymi we wszystkich epokach i wszystkich miejscach. Im bardziej celebrować ożywia ta świadomość, tym bardziej owocnie urzeczywistnia się w niej autentyczny sens liturgii.

Drodzy przyjaciele, Kościół uwidoczni się na różne sposoby: w działaniu charytatywnym, w projektach misyjnych, w indywidualnym apostołacie, który każdy chrześcijanin musi realizować we własnym środowisku. Jednakże miejscem, w którym doświadczamy się go jako Kościoła, jest liturgia: wierzymy, że ona jest aktem, w którym Bóg wcho-



dzi w naszą rzeczywistość, i możemy Go spotkać, dotknąć. Jest to akt, w którym nawiązujemy kontakt z Bogiem: On przychodzi do nas, a my zostajemy przez Niego oświeceni. Dlatego kiedy w naszych refleksjach o liturgii koncentrujemy uwagę tylko na tym, jak ją uatrakcyjnić, co zrobić, by była interesująca i piękna, grozi nam, że zapomnimy o jej istocie: liturgię sprawuje się dla Boga, a nie dla nas samych; jest Jego dziełem, On jest podmiotem; my mamy otworzyć się na Niego i pozwolić, by prowadził nas On i Jego Ciało, którym jest Kościół.

Prośmy Pana o to, byśmy codziennie uczyli się żyć liturgią, zwłaszcza podczas Mszy św., modląc

10 października

## Lekcja Soboru

Drodzy Bracia i Siostry!

Jutro będziemy obchodzili 50. rocznicę otwarcia Powszechnego Soboru Watykańskiego II i rozpoczniemy Rok Wiary. W tej katechezie chcę zacząć rozważania – w formie krótkich refleksji – nad wielkim wydarzeniem kościelnym, jakim był Sobór, wydarzeniem, którego byłem bezpośrednim świadkiem. Jest on, że tak powiem, niejako wielkim freskiem, którego różnorodne i wielobarwne elementy zostały namalowane pod kierunkiem Ducha Świętego. I tak jak na wielkim obrazie, dziś wciąż jeszcze widzimy niezwykle bogactwo owego czasu łaski, odkrywamy szczególne epizody, fragmenty, okrucy.

Bł. Jan Paweł II na progu trzeciego tysiąclecia napisał: «Szczególnie mocno odczuwam powinność ukazania Soboru jako wielkiej łaski, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła w xx wieku: został on dany jako niezawodna busola, wskazująca nam drogę w stuleciu, które się rozpoczyna» (List apost. *Novo millennio in eunte*, 57). Sądzę, że obraz ten jest bardzo wymowny. Dokumenty Soboru Watykańskiego II, do których trzeba powracać, uwalniając je od masy publikacji, które je skryły, zamiast przybliżyć, są również w naszych czasach busolą pozwalającą, by Kościół jak okręt płynął po otwartym morzu, pośród burz lub po łagodnych i spokojnych falach, by jego żegluga była bezpieczna i by dotarł do celu.

Dobre pamiętam ten okres: byłem młodym profesorem teologii fundamentalnej na uniwersytecie w Bonn i arcybiskup Kolonii kard. Frings, będący dla mnie punktem odniesienia w sensie ludzkim i kapłańskim, zabrał mnie z sobą do Rzy-

mie w «my» Kościoła, który kieruje swoje spojrzenie nie na samego siebie, ale na Boga, i czując, że należymy do Kościoła żyjącego we wszystkich miejscach i we wszystkich czasach. Dziękuję.

po polsku:

Witam polskich pielgrzymów. Szczególnie pozdrawiam kapłanów i wiernych Polskiej Misji Katolickiej z całych Niemiec, którzy przybyli w pielgrzymce dziękczynnej za pontyfikat i beatyfikację Jana Pawła II. Niech to wędrowanie będzie dla wszystkich tu obecnych czasem łaski i wzrastania w wierze! Niech Bóg wam błogosławi!

mu jako swego teologa konsultanta; później zostałem mianowany również ekspertem soborowym. Było to dla mnie wyjątkowe doświadczenie: po wielkim ferworze i entuzjazmie, które towarzyszyły przygotowaniom, miałem okazję zobaczyć żywy Kościół – prawie trzy tysiące ojców soborowych z całego świata, zgromadzonych pod kierunkiem Następcy apostoła Piotra – który uczył się w szkole Ducha Świętego, prawdziwego inspiratora Soboru. Niewiele razy w historii można było, tak jak wówczas, niemal «dotknąć» w konkretny sposób powszechności Kościoła w momencie wielkiej realizacji jego misji głoszenia Ewangelii w każdym czasie i aż po krańce ziemi. W tych dniach, jeśli zobaczycie zdjęcia z otwarcia tego wielkiego zgromadzenia, w telewizji lub innych środkach przekazu, wy również będziecie mogli odczuć radość, nadzieję i pokrzepienie, jakimi napeliło nas wszystkich uczestniczenie w tym wydarzeniu pełnym światła, które promieniuje do dziś.

W historii Kościoła, o czym jak sądzę wiecie, wiele soborów poprzedziło *Vaticanium II*. Zazwyczaj te wielkie zgromadzenia kościelne były zwoływane, by zdefiniować podstawowe elementy wiary, przede wszystkim korygując błędy, które stanowiły dla niej zagrożenie. Pomyślmy o Soborze Nicejskim w 325 r., którego celem było zwalczanie herezji arianskiej i jasne potwierdzenie boskiej natury Jezusa Jednorodzonego Syna Boga Ojca; Soborze Efeskim w 431 r., który ustalił, że Maryja jest Matką Boga; Soborze Chalcedońskim w 451 r., który ustalił, że Chrystus jest jedną Osobą o dwóch naturach, boskiej i ludzkiej. W czasach nam bliższych musimy wymienić Sobór Trydencki w XVI w., który wyjaśnił zasadnicze punkty nauki



Isabella Ducrot, «Vaticano II»

katolickiej w obliczu reformacji protestanckiej; bądź *Vaticanium I*, który rozpoczął refleksje na różne tematy, lecz zdążył opracować tylko dwa dokumenty: jeden o poznaniu Boga, objawieniu, wierze i jej relacjach z rozumem, a drugi o prymacie papieża i jego nicomyślności, ponieważ został przewrany przez zajęcie Rzymu we wrześniu 1870 r.

Jeśli przyjrzymy się Powszechnemu Soborowi Watykańskiemu II, zobaczymy, że w tamtym momencie na drodze Kościoła nie było żadnych szczególnych błędów w wierze, wymagających skorygowania lub potępienia, ani też nie było konkretnych kwestii doktrynalnych bądź dyscyplinarnych do wyjaśnienia. Można zatem zrozumieć zdziwienie małej grupy kardynałów, obecnych w sali kapituły klasztoru benedyktyńskiego przy bazylice św. Pawła za Murami, kiedy 25 stycznia 1959 r. bł. Jan XXIII zapowiedział rzymski synod diecezjalny i sobór Kościoła powszechnego. Pierwszą kwestią, którą trzeba było rozwiązać w okresie przygotowań do tego wielkiego wydarzenia, było właśnie ustalenie, od czego należało rozpocząć i jaki konkretny cel wyznaczyć. Pięćdziesiąt lat temu bł. Jan XXIII w przemówieniu na otwarcie, 11 października, dał ogólną wskazówkę: wiara miała przemawiać w sposób «odnowiony», bardziej wyrazisty – ponieważ świat ulegał szybkim zmianom – jednakże jej odwieczne treści miały pozostać nieknięte, bez ustępstw i kompromisów. Papież pragnął, aby Kościół zastanowił się nad swoją wiarą, nad prawdami, które nim kierują. Jednakże ta poważna, pogłębiona refleksja nad wiarą miała stać się podstawą nowego stosunku między Kościołem i epoką nowożytną, między chrześcijaństwem i pewnymi istotnymi elementami nowoczesnej myśli, nie po to, by się do nich dostosowa-

wać, lecz by ukazać temu naszemu światu, który ma skłonność do oddalania się od Boga, potrzebę Ewangelii w całej jej wielkości i czystości (por. bożonarodzeniowe przemówienie do Kurii Rzymskiej, 22 grudnia 2005 r.). Wskazuje na to wyraźnie sługa Boży Paweł VI w homilii na zakończenie ostatniej sesji Soboru – 7 grudnia 1965 r. – w niezwykle aktualnych słowach, kiedy stwierdza, że aby dobrze ocenić to wydarzenie, «trzeba je widzieć w czasie, w którym miało miejsce. Istotnie – mówi Papież – działo się ono w czasie, w którym jak wszyscy przyznają, ludzie myślą bardziej o królestwie ziemskim niż o królestwie niebieskim; w czasie, dodajmy, w którym zapomnienie o Bogu wchodzi w zwyczaj, tak jakby to sugerował postęp naukowy; w czasie, kiedy podstawowy akt osoby ludzkiej, która stała się bardziej świadoma siebie i swojej wolności, rości sobie prawo do absolutnej autonomii, uwalniając się od wszelkich praw transcendentnych; czas, w którym 'laicyzm' uważany jest za słuszne następstwo myśli nowożytnej i najmądrzejszą normę doczesnego ładu społecznego... W takim czasie odbywał się nasz Sobór na chwałę Boga, w imię Chrystusa, pod natchnieniem Ducha Świętego». Tak mówił Paweł VI. I na zakończenie wskazał, że głównym punktem Soboru była kwestia Boga, tego Boga, który «istnieje rzeczywiście, żyje, jest osobą, jest opiekuńczy, jest nieskończenie dobry; więcej, nie tylko dobry sam w sobie, ale ogromnie dobry również dla nas, jest naszym Stwórcą, naszą prawdą, naszym szczęściem, do tego stopnia, że człowiek, kiedy podejmuje wysiłek skoncentrowania umysłu i serca na Bogu w kontemplacji, dokonuje najwyższego i najpełniejszego aktu swojego ducha, aktu, który dziś jeszcze może i musi być szczytem niezliczonych dziedzin działalności ludzkiej, z którego czerpią one swoją godność» (AAS 58 [1966], 52-53).

Widzimy, że czasy, w których żyjemy, wciąż cechuje zapomnienie i głuchota w stosunku do Boga. Myślę zatem, że powinniśmy uczyć się od Soboru tego, co stanowi jego najprostszą i najbardziej podstawową lekcję, a mianowicie tego, że w swojej istocie chrześcijaństwo polega na wierze w Boga, który jest trynitarną Miłością, i na spotkaniu, indywidualnym i wspólnotowym, z Chrystusem, który jest przewodnikiem w życiu i nadaje mu kierunek: cała reszta jest tego następstwem.

Rzeczą ważną dziś, podobnie jak było w pragnieniach ojców soborowych, jest to, aby widoczne było – na nowo i wyraźnie – że Bóg jest obecny, ma z nami związek, odpowiada nam. I że kiedy brakuje wiary w Boga, obraca się w ruinę to, co zasadnicze, ponieważ człowiek traci swoją głęboką godność i to, co decyduje o wielkości jego człowieczeństwa, wbrew wszelkim przejawom redukcjonizmu. Sobór przypomina nam, że do Kościoła, we wszystkich jego częściach, należy zadanie, mandat

przekazywania słowa miłości Boga, który zbawia, aby było słuchane i przyjmowane Boże powołanie, które niesie z sobą naszą wieczną szczęśliwość.

Patrząc w tym świetle na bogactwo zawarte w dokumentach *Vaticanum II*, pragnę wymienić tylko cztery konstytucje, niejako cztery główne kierunki na busoli, która wskazuje nam drogę. Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* wskazuje, że w Kościele na początku jest adoracja, jest Bóg, że na centralnym miejscu jest tajemnica obecności Chrystusa. A Kościół, ciało Chrystusa i lud pielgrzymujący w czasie, ma za podstawowe zadanie wielbienie Boga, co wyraża Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*. Trzecim dokumentem, który chcę wymienić, jest Konstytucja o Objawieniu Bożym *Dei verbum*: żywe Słowo Boże gromadzi Kościół i go ożywia podczas całej wędrówki w historii. A sposób, w jaki Kościół niesie całemu światu światło, które otrzymał od Boga, aby był uwielbiony, jest zasadniczym tematem Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*.

17 października

## Powrót do Boga

Drodzy Bracia i Siostry!

Dziś chciałbym rozpocząć nowy cykl katechez, który będzie trwał przez cały Rok Wiary, właśnie rozpoczęty, przerywając – na ten okres – cykl poświęcony szkole modlitwy. Listem apostołskim *Porta fidei* ogłosiłem ten specjalny Rok po to właśnie, by Kościół odnowił zapał, który rodzi się z wierzenia w Jezusa Chrystusa, jedynego Zbawiciela świata, ożywił radość z podążania drogą, którą On nam wyznaczył, i dawał konkretne świadectwo przemieniającej mocy wiary.

Obchody 50. rocznicy otwarcia Soboru Watykańskiego II są ważną okazją do powrotu do Boga, do pogłębienia własnej wiary i życia nią z większą odwagą, do umocnienia przynależności do Kościoła, «nauczyciela spraw ludzkich», który poprzez głoszenie Słowa, sprawowanie sakramentów i dzieła miłosierdzia prowadzi nas do spotkania i poznania Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Jest to spotkanie nie z ideą czy życiowym planem, lecz z żywą Osobą, która przemienia nas do głębi, objawiając nam naszą prawdziwą tożsamość dzieci Bożych. Spotkanie z Chrystusem odnawia stosunki międzyludzkie, dzień po dniu ukierunkowując je w stronę większej solidarności i braterstwa, zgodnie z logiką miłości. Wiara w Pana nie jest faktem dotyczącym tylko naszej in-

Sobór Watykański II jest dla nas mocnym wezwaniem do odkrywania codziennie piękna naszej wiary, do głębokiego jej poznawania, by umacniała się nasza więź z Panem, do pełnego życia naszym chrześcijańskim powołaniem. Niech Najświętsza Maryja Panna, Matka Chrystusa i całego Kościoła, pomoże nam urzeczywistnić i wypełnić to, co ojcowie Soboru, ożywiani przez Ducha Świętego, przechowywali w sercu: pragnienie, by wszyscy mogli poznać Ewangelię i spotkać Pana Jezusa jako drogę, prawdę i życie. Dziękuję.

po polsku:

Witam przybyłych na audiencję pielgrzymów polskich, a szczególnie Kompanię Węglową i Holding Węglowy ze Śląska. Jutro, wspominając złoty jubileusz inauguracji Soboru Watykańskiego II, rozpoczniemy uroczyste Rok Wiary. Niech będzie on czasem ożywienia w sercach oczekiwani ojców Soboru, by wszyscy ludzie mogli poznać Ewangelię i spotkać Chrystusa, który jest drogą, prawdą i życiem. Z serca wam wszystkim błogosławię.

teligencji, sfery wiedzy intelektualnej, lecz jest zmianą, która obejmuje życie, nas samych jako całość: uczucia, serce, inteligencję, wolę, cielesność, emocje, ludzkie relacje. Wiara naprawdę zmienia wszystko w nas i dla nas, objawiając w jasny sposób nasze przyszłe przeznaczenie, prawdę o naszym powołaniu w historii, sens życia i smak pielgrzymowania do ojczyzny niebieskiej.

Czy jednak – pytamy – wiara jest naprawdę siłą przeobrażającą nasze życie, moje życie? Czy też jest tylko jednym z elementów, które należą do egzystencji, ale nie determinującym, przenikającym ją w pełni? Chcemy, by katechezy w tym Roku Wiary doprowadziły nas do umocnienia i odnalezienia radości wiary poprzez zrozumienie, że nie jest ona czymś obcym, oderwanym od konkretnego życia, lecz jest jego duszą. Wiara w Boga, który jest miłością, który stał się bliski człowiekowi, wcielając się i ofiarując samego siebie na krzyżu, by nas zbawić i otworzyć nam na nowo bramy nieba, w świetlisty sposób pokazując, że tylko w miłości jest pełnia człowieka. Dziś konieczne jest jasne tego potwierdzenie, podczas gdy zachodzące obecnie przemiany kulturowe cechują często aspekty barbarzyńskie przedstawiane jako «zdobycze cywilizacyjnej»: wiara twierdzi, że prawdziwie człowieczeństwo przejawia się wyłącznie w miejscach, gestach, cza-

sach i formach, w których człowieka ożywia miłość pochodząca od Boga, wyraża się jako dar, przejawia się w relacjach bogatych w miłość, współczucie, wrażliwość i bezinteresowne służenie innym. Tam gdzie jest dominacja, posiadanie, wyzysk, egoistyczne uprzedmiotowienie drugiego, gdzie jest arogancja zamkniętego w sobie «ja», człowiek zostaje zubożony, zdegradowany, oszpecony. Wiara chrześcijańska, aktywnie wyrażająca się w miłości i mocna w nadziei, nie ogranicza życia, lecz sprawia, że staje się bardziej ludzkie, czyni je w pełni ludzkim.

Wiara oznacza przyjęcie tego przemieniającego przesłania w naszym życiu, przyjęcie objawienia Boga, który daje nam poznać, kim jest, jak działa, jakie są Jego plany w odniesieniu do nas. Oczywiście, tajemnica Boga zawsze przerasta nasze pojęcie i rozum, nasze rytuały i modlitwy. Jednakże poprzez objawienie Bóg sam się przekazuje, opowiada o sobie, staje się dostępny, a my stajemy się zdolni do słuchania Jego Słowa i do tego, by przyjąć Jego prawdę. I to jest właśnie cud wiary: Bóg, w swojej miłości, tworzy w nas – za sprawą Ducha Świętego – odpowiednie warunki, byśmy mogli rozpoznać Jego Słowo. Bóg sam, w swoim pragnieniu objawienia się, nawiązania kontaktu z nami, uobecnienia się w naszej historii, sprawia, że stajemy się zdolni do tego, by Go słuchać i przyjmować. Św. Paweł z radością i wdzięcznością tak to wyraża: «nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przejęliście słowo Boże, usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale jako to, czym jest naprawdę – jako słowo Boga, który działa w was, wierzących» (1 Tes 2, 13).

Bóg objawiał się w słowach i dziełach w długich dziejach przyjaźni z człowiekiem, której szczytem jest wcielenie Syna Bożego i tajemnica Jego śmierci i zmartwychwstania. Bóg nie tylko objawił się w historii jednego narodu, nie tylko przemówił przez proroków, lecz przekroczył próg swojego nieba, by wejść na ziemię ludzi jako człowiek, abyśmy mogli Go spotkać i wysłuchać. Z Jerozolimy głoszenie Ewangelii zbawienia rozpowszechniło się aż po krańce ziemi. Kościół, który narodził się z boku Chrystusa, stał się wyrazicielem nowej, niezawodnej nadziei: Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, zbawiciela świata, który zasiada po prawicy Ojca i jest sędzią żywych i umarłych. Jest to *kerygmat*, główne i przełomowe przesłanie wiary. Od początku jednak pojawił się problem «reguły wiary», a zatem wierności wierzących wobec prawdy Ewangelii, w której trzeba trwać niezłomnie, wobec zbawczej prawdy o Bogu i o człowieku, której należy strzec i ją przekazywać. Św. Paweł pisze: «bądźciecie zbawieni, jeżeli ją [Ewangelię] zachowacie tak, jak wam głosiłem... Bo inaczej w próżno będziecie uwierzyli» (1 Kor 15, 2).



Gdzie znajdujemy zasadniczą formułę wiary? Gdzie znajdujemy prawdy, które zostały nam wierne przekazane i które stanowią światło w naszym codziennym życiu? Odpowiedź jest prosta: w *Credo*, w wyznaniu wiary lub Symbolu wiary nawiązujemy do podstawowego wydarzenia, jakim jest Osoba i dzieje Jezusa z Nazaretu; staje się w nim konkretne to, co Apostoł Narodów mówił do chrześcijan w Koryncie: «Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia» (1 Kor 15, 3).

Również dzisiaj potrzebne są lepsza znajomość, rozumienie i modlenie się *Credo*. Przede wszystkim ważne jest, by *Credo* było, że tak powiem «uznane». Poznanie mogłoby być bowiem operacją jedynie intelektualną, podczas gdy «uznanie» oznacza konieczność odkrycia głębokiej więzi między prawdami, które wyznajemy w *Credo*, i naszą codzienną egzystencją, aby prawdy te były prawdziwie i konkretnie – jak było zawsze – światłami dla naszych kroków w życiu, wodą, która łagodzi skwar na naszej drodze, życiem, które przewycięża pustynię życia współczesnego. W *Credo* zakorzeniana się moralne życie chrześcijanina, które w nim znajduje swoją podstawę i uzasadnienie.

Nieprzypadkowo bł. Jan Paweł II chciał, aby *Katechizm Kościoła Katolickiego*, pewna norma nauczania wiary i pewne źródło odnowionej katechezy, oparty był na *Credo*. Chodziło o potwierdzenie i zachowanie tego zasadniczego rdzenia prawdy wiary, wyrażenie ich w języku lepiej zrozumiałym dla ludzi naszych czasów, dla nas. Obowiązkiem Kościoła jest przekazywanie wiary, dzielenie się Ewangelią, aby prawdy chrześcijańskie były



światłem w nowych przeobrażeniach kulturowych, i by chrześcijanie potrafili uzasadnić nadzieję, którą mają (por. 1 P 3, 14). Dziś żyjemy w społeczeństwie głęboko zmienionym nawet w stosunku do niedawnej przeszłości, i w niustannym ruchu. Procesy sekularyzacyjne i rozpowszechniona mentalność nihilistyczna, w której wszystko jest względne, wywarły wielki wpływ na mentalność zbiorową. I tak żyje się często w sposób lekkomyślny, bez jasnych ideałów i niezawodnej nadziei, w sieci płynnych, nietrwałych więzi społecznych i rodzinnych. Zwłaszcza młode pokolenia nie są wychowywane do poszukiwania prawdy i głębokiego sensu egzystencji, przewyższającego to, co przypadkowe, do trwałych uczuć, do ufności. Przeciwnie, relatywizm prowadzi do utraty stałych punktów odniesienia, podejrzliwość i zmienność powodują rozpad więzi ludzkich, a życie upływa na krótkotrwałych eksperymentach, nie wymagających brania na siebie odpowiedzialności. Jeśli wydaje się, że indywidualizm i relatywizm opanowały mentalność wielu współczesnych, to nie można powiedzieć, by wierzącym udało się uniknąć tych niebezpieczeństw, z którymi mierzymy się w przekazywaniu wiary. Analizy przeprowadzone na wszystkich kontynentach w związku z Synodem uwidoczniły kilka z nich: wiara przeżywana w sposób bierny i prywatny, odrzucenie wychowania do wiary, rozdział między życiem i wiarą.

Chrześcijanin często nie zna nawet zasadniczego rdzenia swojej wiary katolickiej, *Credo*, którego miejsce zajmuje pewien synkretyzm i relatywizm religijny, bez jasności co do prawd, w które należy wierzyć, i zbawczej wyjątkowości chrześcijaństwa. Nie jest dziś małe niebezpieczeństwo tworzenia religii, że tak powiem, «własnym przemysłem». Mu-

24 października

## Co dzisiaj znaczy wierzyć?

Drodzy Bracia i Siostry!

W zesłą środę, wkrótce po rozpoczęciu Roku Wiary, rozpocząłem nową serię katechez o wierze. Dziś chciałbym razem z wami zastanowić się nad kwestią zasadniczą: co to jest wiara? Czy wiara ma jeszcze sens w świecie, w którym nauka i technika otworzyły horyzonty do niedawna nie do pomyślenia? Co dzisiaj znaczy wierzyć? W naszych czasach potrzebne jest faktycznie nowe wychowanie do wiary, które powinno na pewno obejmować znajomość prawd i wydarzeń zbawczych, ale musi być zrodzone przede wszystkim z prawdziwego spotkania z Bogiem w Jezusie Chrystusie, z miłości do

simy tymczasem wrócić do Boga, do Boga Jezusa Chrystusa, musimy na nowo odkryć przesłanie Ewangelii, sprawić, by głębiej przeniknęło do naszej świadomości i w życie codzienne.

W katechezach na ten Rok Wiary chciałbym pomóc w pokonaniu tej drogi, by odświeżyć i pogłębić główne prawdy wiary o Bogu, o człowieku i o Kościele, o całej rzeczywistości społecznej i kosmicznej, medytując i rozmyślając nad stwierdzeniami *Credo*. Chciałbym, by było jasne, że te treści lub prawdy wiary (*fides quae*) wiążą się bezpośrednio z tym, co przeżywamy; wzywają do nawrócenia życia, które rodzi nowy sposób wierzenia w Boga (*fides qua*). Poznanie Boga, spotkanie Go, pogłębienie rysów Jego oblicza wywiera wpływ na życie człowieka, ponieważ przenika On jego głęboką dynamikę.

Oby droga, którą będziemy podążali w tym roku, pomogła nam wszystkim wzrastać w wierze i miłości Chrystusa, abyśmy nauczyli się żyć, w wyborach i codziennych czynkach, dobrym i pięknym życiem Ewangelii. Dziękuję.

po polsku:

Pozdrawiam pielgrzymów polskich. Wczoraj, w rocznicę wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową, wspominaliśmy go jako wielkiego przewodnika w wierze, który wprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie. Pamiętając jego nauczanie, życzę, by Rok Wiary, który przeżywamy, pomógł nam wzrastać w wierze i w miłości Chrystusa, byśmy w naszych codziennych wyborach i działaniach kierowali się coraz pełniej duchem Ewangelii. Z serca wam błogosławie.

Niego, z takiego pokładania w Nim ufności, by przenikała ona całe życie.

Dziś, razem z licznymi znakami dobra, powiększa się wokół nas również pewna pustynia duchowa. Niekiedy ma się niejako wrażenie, na podstawie pewnych wydarzeń, o których dowiadujemy się codziennie, że świat nie zmierza w kierunku budowania bardziej braterskiej i pokojowej wspólnoty; widoczne stają się ciemne strony nawet idei postępu i dobrobytu. Mimo wielkości odkryć naukowych i osiągnięć techniki człowiek nie wydaje się dzisiaj bardziej wolny, bardziej ludzki; wciąż utrzymują się liczne formy wyzysku, manipulacji,

przemocy, nadużyć, niesprawiedliwości... Pewien typ kultury wychował do poruszania się tylko w horyzoncie rzeczy, tego, co da się zrobić, do wierzenia w to, co widać i co można dotknąć własnymi rękami. Z drugiej jednak strony rośnie także liczba osób, które czują się zdezorientowane i, usiłując wyjść poza jedynie horyzontalną wizję życia, są gotowe wierzyć we wszystko i w tego przeciwieństwo. W tym kontekście pojawiają się na nowo pewne fundamentalne pytania, które są bardzo konkretne, niż może się zdawać na pierwszy rzut oka: jaki sens ma życie? Czy człowiek, my i nowe pokolenia mają przyszłość? W jaką stronę należy ukierunkować wybory naszej wolności, aby mieć dobre i szczęśliwe życie? Co nas czeka poza progiem śmierci?

Te wciąż powracające pytania pokazują, że świat oparty na planowaniu, dokładnych wyliczeniach i eksperymentach, jednym słowem na wiedzy naukowej, choć jest ważny dla życia człowieka, sam nie wystarcza. Potrzebujemy nie tylko chleba materialnego, lecz także znaczenia i nadziei, pewnego fundamentu, solidnego gruntu, który pomoże nam żyć z autentycznym sensem również w kryzysie, w mrokach, pośród trudności i codziennych problemów. Wiara daje nam właśnie to: jest to ufne zażalenie «Ty», którym jest Bóg, bo On daje mi inną pewność, ale nie mniej solidną niż pewność oparta na dokładnym wyliczeniu czy nauce. Wiara nie jest zwykłą intelektualną zgodą człowieka na szczególne prawdy Boga; jest aktem, poprzez który w wolny sposób zawierzam Bogu, który jest Ojcem i kocha mnie; jest przyłgnięciem do «Ty», które daje mi nadzieję i ufność. Oczywiście to przyłgnięcie do Boga nie jest pozbawione treści: dzięki niej jesteśmy świadomi, że Bóg ukazał się nam w Chrystusie, ukazał swoje oblicze i w rzeczywisty sposób zbliżył się do każdego z nas. Więcej, Bóg objawił, że Jego miłość do człowieka, do każdego z nas jest bezgraniczna: na krzyżu Jezus z Nazaretu, Syn Boga, który stał się człowiekiem, w najbardziej jasny sposób pokazuje nam, że ta miłość sięga aż po dar z siebie, po całkowitą ofiarę. Poprzez tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa Bóg schodzi w głąb naszego człowieczeństwa, by je do siebie zbliżyć, by je wynieść na swoje wyżyny. Wiara znaczy wierzyć w tę miłość Boga, która nie ustaje w obliczu niegodziwości człowieka, w obliczu zła i śmierci, lecz potrafi przemienić każdą formę niewolnictwa, dając możli-



wość zbawienia. Wiara jest zatem spotkaniem z tym «Ty», Bogiem, który mnie wspiera i składa mi obietnicę nieziszczalnej miłości, która nie tylko dąży do wieczności, ale ją daje; jest zawierzeniem się Bogu w postawie dziecka, które dobrze wie, że ze wszystkimi swoimi trudnościami, wszystkimi problemami zawsze będzie bezpieczne w «ty» matki. I ta możliwość zbawienia przez wiarę jest darem, który Bóg ofiaruje wszystkim ludziom. Myślę, że powinniśmy częściej medytować – w naszym życiu codziennym, w którym nieraz występują dramatyczne sytuacje i problemy – nad tym, że wierzyć po chrześcijańsku znaczy z ufnością zawierzyć głębokiemu sensowi, który wspiera mnie i świat, owemu sensowi, którego nie jesteśmy w stanie sobie nadać, a możemy jedynie otrzymać w darze, będącemu podstawą, na której możemy żyć bez strachu. I tę wyzwalającą i uspokajającą pewność wiary musimy potrafić głosić słowami i pokazywać ją naszym chrześcijańskim życiem.

Wokół nas widzimy jednak codziennie, że wielu ludzi okazuje obojętność wobec tego głoszenia bądź je odrzuca. Na końcu Ewangelii św. Marka mamy dziś twarde słowa Zmartwychwstałego, który mówi: «Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony» (Mk 16, 16), zgubi samego siebie. Chciałbym zachęcić was do refleksji nad tym. Ufność w działanie Ducha Świętego musi nas zawsze przynaglać do tego, byśmy szli i głosili Ewangelie, do dawań odważnego świadectwa wiary; lecz obok możliwości pozytywnej odpowiedzi na dar wiary istnieje też ryzyko odrzucenia Ewangelii, nieprzyjęcia życiodajnego spotkania z Chrystusem. Już św. Augustyn stawiał ten problem w swoim komentarzu do przypowieści o siewcy: «My mówimy – pisał – rzucamy ziarno, siejemy ziarno. Niektórzy gardzą, inni upominają, jeszcze inni wyśmie-

wają. Jeśli się ich lękamy, nie mamy nic do zasiania i w porę żniw nie będziemy mieli co zbierać. Niech będzie zatem ziarno z ziemi urodzajnej» (*O nauce chrześcijańskiej*, 13, 14: PL 40, 677-678). Odrzucenie nie może nas zatem zniechęcać. Jako chrześcijanie jesteśmy świadectwem tej urodzajnej ziemi: nasza wiara, choć z naszymi ograniczeniami, pokazuje, że istnieje urodzajna ziemia, gdzie ziarno Słowa Bożego wydaje obfite owoce sprawiedliwości, pokoju i miłości, nowej ludzkości, zbawienia. I cała historia Kościoła, ze wszystkimi problemami, pokazuje, że istnieje urodzajna ziemia, istnieje dobre ziarno i że wydaje ono plon.

Zadajmy sobie jednak pytanie: skąd człowiek bierze to otwarcie serca i umysłu, potrzebne, by wierzyć w Boga, który stał się widzialny w Jezusie Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym, by przyjąć Jego zbawienie, aby On i Jego Ewangelia byli przewodnikami i światłem egzystencji? Odpowiedź: my możemy wierzyć w Boga, ponieważ On zbliża się do nas i nas dotyka, ponieważ Duch Święty, dar Zmartwychwstałego, sprawia, że stajemy się zdolni do przyjęcia Boga żywego. Wiara jest zatem przede wszystkim darem nadprzyrodzonym, darem Boga. Sobór Watykański II stwierdza: «Aby wiarę można było w sobie obudzić, potrzebna jest uprzedzająca i wspomagająca łaska Boga oraz wewnętrzne pomoce Ducha Świętego; On to porusza serce i do Boga je zwraca, otwiera oczy umysłu oraz obdarza wszystkich słodyczą pochodzącą z uznawania prawdy i wierzenia jej» (*Dei verbum*, 5). Bazą dla naszej drogi wiary jest chrzest, sakrament, w którym otrzymujemy Ducha Świętego i stajemy się dziećmi Bożymi w Chrystusie, i który wprowadza do wspólnoty wiary, do Kościoła: nie wierzy się samemu, bez uprzedzającej łaski Ducha; i nie wierzy się w samotności, ale razem z braćmi. Począwszy od chrztu, każdy wierzący powołany jest do tego, by na nowo żyć tym wyznaniem wiary, razem z braćmi, i je sobie przyswajając.

31 października

## Miejsce wiary

Drodzy Bracia i Siostry!

Kontynuujemy nasze medytacje nad wiarą katolicką. W zeszłym tygodniu mówiłem o tym, że wiara jest darem, ponieważ to Bóg ze swojej inicjatywy wychodzi nam naprzeciw; wiara jest zatem odpowiedzią, poprzez którą przyjmujemy Go jako

Wiara jest darem Boga, lecz jest także aktem głęboko wolnym i ludzkim. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi to wyraźnie: «Wiara jest możliwa tylko dzięki łasce Bożej i wewnętrznej pomocy Ducha Świętego. Niemniej jednak jest prawdą, że wiara jest aktem autentycznie ludzkim. Okazanie zaufania Bogu nie jest przeciwne ani wolności, ani rozumowi ludzkiemu» (n. 154). Przeciwnie, wymaga ich i je wywyższa, stawiając na życie, które jest swoistym exodusem, a więc wyjściem poza siebie, poza własne pewniki, schematy myślowe, by zawierzyć się działaniu Boga, który wskazuje nam drogę wiodącą do prawdziwej wolności, tożsamości ludzkiej, prawdziwej radości serca, pokoju ze wszystkimi. Wierzyć znaczy w wolności i z radością zawierzyć opatrznościowemu planowi Boga odnośnie do historii, jak uczynił patriarchy Abrahama, jak uczyniła Maryja z Nazaretu. Wiara staje się wówczas wyrazem zgody naszego umysłu i serca, które mówią «tak» Bogu, wyznając, że Jezus jest Panem. I to «tak» przeobraża życie, otwiera mu drogę do pełni znaczenia, sprawia, że staje się ono nowe, bogate w radość i niezawodną nadzieję.

Drodzy przyjaciele, nasza epoka potrzebuje chrześcijan, którzy zostali porwani przez Chrystusa, którzy będą wzrastali w wierze dzięki zażyłości z Pismem Świętym i sakramentami. Osób, które będą niejako otwartą księgą opowiadającą o doświadczeniu nowego życia w Duchu, o obecności owego Boga, który wspiera nas w wędrówce i otwiera nas na życie, które nigdy się nie skończy. Dziękuję.

po polsku:

Witam polskich pielgrzymów. Życzę wszystkim, aby nawiedzenie grobów apostołów, męczenników i wyznawców oraz doświadczenie powszechnej wspólnoty Kościoła owocowało umocnieniem osobistej wiary w Chrystusie. Niech Rok Wiary będzie okazją do jej ożywiania i do dawania świadectwa wobec innych. Niech Bóg wam błogosławi!

trwały fundament naszego życia. Jest to dar przeobrażający egzystencję, naszą wizją staje się wizją Jezusa, który działa w nas i otwiera nas na miłość do Boga i do innych.

Dziś chciałbym pójść dalej w naszych refleksjach, jeszcze raz wychodząc od kilku pytań: czy

wiara ma charakter jedynie osobisty, indywidualny? Dotyczy tylko mojej osoby? Czy sam żyję moją wiarą? Oczywiście, akt wiary jest w najwyższym stopniu osobowy, następuje w głębinach wnętrza człowieka i stanowi zmianę kierunku, nawrócenie osoby: to w mojej egzystencji następuje zwrot, otrzymuje ona nowe ukierunkowanie. Podczas liturgii chrztu, kiedy dochodzi do obietnic, celebrans prosi o złożenie wyznania wiary katolickiej i zadaje trzy pytania: Czy wierzycie w Boga Ojca wszechmogącego? Czy wierzycie w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedynego? Czy wierzycie w Ducha Świętego? Dawniej pytania te zadawane były bezpośrednio osobie, która miała przyjąć chrzest, zanim zanurzyła się trzy razy w wodzie. I również dzisiaj odpowiedź ma formę liczby pojedynczej: «Wierzę». Jednak to moje wierzenie nie jest rezultatem mojej samotnej refleksji, nie jest tworem mojej myśli, ale owocem relacji, dialogu, w którym się słucha, otrzymuje i odpowiada; komunikowaniem się z Jezusem, który sprawia, że wychodzę z mojego «ja», skupionego na sobie, by otworzyć się na miłość Boga Ojca. Są to jakby ponowne narodziny, w których odkrywam, że jestem zjednoczony nie tylko z Jezusem, ale też ze wszystkimi osobami, które szły i idą tą samą drogą; i te nowe narodziny, które rozpoczynają się w momencie chrztu, trwają przez całe życie. Nie mogę budować mojej osobistej wiary w prywatnym dialogu z Jezusem, ponieważ wiara zostaje mi dana przez Boga za pośrednictwem wspólnoty wierzących, jaką jest Kościół, i włącza mnie w rzeszę wierzących we wspólnocie, która jest nie tylko socjologiczna, lecz

zakorzeniona w odciecznej miłości Boga, który sam w sobie jest wspólnotą Ojca, Syna i Ducha Świętego, jest Miłością trynitarną. Nasza wiara jest naprawdę osobista tylko wtedy, kiedy jest również wspólnotowa: może być moją wiarą tylko wtedy, kiedy żyje i porusza się w «my» Kościoła, tylko wtedy, kiedy jest naszą wiarą, wspólną wiarą jedynego Kościoła.

Odmawiając *Credo* podczas niedzielnej Mszy św., wyrażamy się w pierwszej osobie, ale wspólnie wyznajemy jedną wiarę Kościoła. Owo «wierzę», wymawiane indywidualnie, włącza się w ogromny chór, ponad przestrzenia i czasem, w którym każdy, że tak powiem, wnosi swój wkład w harmonijną polifonię w wierze. *Katechizm Kościoła Katolickiego* w jasny sposób tak to streszcza: «Wiara jest aktem eklezjalnym. Wiara Kościoła poprzedza, rodzi, prowadzi i karmi naszą wiarę. Kościół jest Matką wszystkich wierzących. 'Nie może mieć Boga za Ojca, kto nie ma Kościoła za Matkę' [św. Cyprian]» (n. 181). Tak więc wiara rodzi się w Kościele, prowadzi do niego i w nim żyje. Ważne, żeby o tym pamiętać.

Na początku chrześcijańskiej przygody, kiedy Duch Święty zstępuje z mocą na uczniów w dniu Pięćdziesiąticy – jak opowiadają Dzieje Apostolskie (por. 2, 1-13) – rodzący się Kościół zyskuje siłę, by wypełnić misję, którą mu powierzył zmartwychwstały Pan: szerzyć w każdym zakątku ziemi Ewangelię, dobrą nowinę o królestwie Bożym, a tym samym prowadzić każdego człowieka na spotkanie z Nim, do wiary, która zbawia. Apostołowie przezwyciężają wszelki lęk, głosząc to, co usłyszeli, widzieli i czego sami doświadczyli z Jezusem. Dzięki mocy Ducha Świętego zaczynają mówić nowymi językami, głosząc otwarcie tajemnicę, której byli świadkami. W Dziejach Apostolskich przytoczona jest wielka mowa, którą św. Piotr wygłasza właśnie w dniu Pięćdziesiąticy. Rozpoczyna cytując fragment księgi proroka Joela (3, 1-5), odnosząc go do Jezusa i głosząc istotę wiary chrześcijańskiej: Ten, który dobrze czynił wszystkim, którego wiarygodność Bóg potwierdził cudami i wielkimi znakami, został przybity do krzyża i zabity, lecz Bóg Go wskrzesił z martwych i ustanowił Panem i Chrystusem. Z Nim wesliśmy w ostateczne zbawienie, które głosił prorocy, i ten, kto





wzywa Jego imię, będzie zbawiony (por. Dz 2, 17-24). Bardzo wielu, słuchając tych słów Piotra, wzięło je do siebie, pożałowali za swoje grzechy i przyjęli chrzest, otrzymując dar Ducha Świętego (por. Dz 2, 37-41). Tak zaczyna się droga Kościoła, wspólnoty, która szerzy to przesłanie w czasie i przestrzeni, wspólnoty, którą jest lud Boży, budowany na nowym przymierzu dzięki krwi Chrystusa, i której członkowie nie należą do jakiejś szczególnej grupy społecznej bądź etnicznej, lecz są ludźmi pochodzącymi z każdego narodu i kultury. Jest to lud «katolicki», który mówi nowymi językami, jest powszechnie otwarty na przyjęcie wszystkich, ponad wszelkimi granicami, obala wszelkie bariery. Mówi św. Paweł: «A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus» (Kol 3, 11).

Kościół jest zatem od początku miejscem wiary, miejscem przekazywania wiary, miejscem, w którym, przez chrzest, człowiek zanurza się w tajemnicy paschalnej śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, która wyzwala nas od grzechu, daje nam wolność dzieci i wprowadza nas w komunie z Bogiem trynitarnym. Jednocześnie jesteśmy zanurzeni w komunii z innymi braćmi i siostrami w wierze, z całym ciałem Chrystusa, wyrwani z naszego odosobnienia. Przypomina o tym Sobór Watykański II: «Podobało się (...) Bogu usłuchać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służyć» (*Lumen gentium*, 9). Nawiązując jeszcze raz do liturgii chrztu, zauważamy, że na zakończenie obnienic, w których odrzucamy złe i powtarzamy «wierzę», celebrans mówi: «Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą, w Chrystusie Panu naszym». Wiara jest cnotą teologiczną, darem Boga, lecz przekazuje ją Kościół na przestrzeni historii. Św. Paweł, pisząc do Koryntian, twierdzi, że przekazał im Ewangelię, którą on sam także przejął (por. 1 Kor 15, 3).

Istnieje nieprzerwany łańcuch życia Kościoła, głoszenia Słowa Bożego, sprawowania sakramentów, który sięga do nas i który nazywamy Tradycją. Daje nam ona gwarancję, że to, w co wierzymy, jest pierwotnym przesłaniem Chrystusa, głoszonym przez apostołów. Istotą pierwotnego przesłania jest wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Pana, z którego wywodzi się całe dziedzictwo wiary. Sobór mówi: «Przepowiadanie apostoelskie, które w sposób szczególny zawarte jest w księgach natchnionych, ma być ciągle zachowywane aż do wypełnienia się czasu» (*Dei verbum*, 8). Tym samym, jeśli Pismo Święte zawiera Słowo Boże, to Tradycja Kościoła je przechowuje i wiernie przekazuje, aby ludzie każdej epoki mogli mieć dostęp do jego nie-

zmiernych zasobów i bogacić się jego skarbami łaski. W ten sposób Kościół «w swojej doktrynie, w życiu i kulcie przedłuża i przekazuje wszystkim pokoleniom wszystko, czym jest i w co wierzy» (tamże).

Chciałbym na koniec podkreślić, że wiara indywidualna rośnie i dojrzewa we wspólnocie kościelnej. Interesującą rzeczą jest zauważenie, iż w Nowym Testamencie słowo «święci» odnosi się do wszystkich chrześcijan, a z pewnością nie wszyscy ze względu na swoje zalety mogli być ogłoszeni świętymi przez Kościół. Co zatem miał ten termin wskazywać? Fakt, że ci, którzy mieli wiarę w Chrystusa zmartwychwstałego i nią żyli, byli wezwani do tego, by stali się punktem odniesienia dla wszystkich innych, pozwalając im nawiązać kontakt z Osobą i przesłaniem Jezusa, który objawia oblicze żyjącego Boga. Odnosi się to także do nas: chrześcijanin, który pozwala, by prowadziła go i kształtowała stopniowo wiara Kościoła, mimo swoich słabości, ograniczeń i trudności, staje się niejako oknem otwartym na światło żyjącego Boga, które to światło przyjmuje i przekazuje światu. Bł. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio* stwierdził, że «misje odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana!» (n. 2).

Tendencja, dziś rozpowszechniona, do spychania wiary w sferę prywatności jest zatem sprzeczna z jej naturą. Potrzebujemy Kościoła, by mieć potwierdzenie naszej wiary i by korzystać z darów Bożych: Jego Słowa, sakramentów, wsparcia łaski i świadectwa miłości. W ten sposób nasze «ja» w «my» Kościoła będzie mogło poczuć, że jest jednocześnie celem i uczestnikiem wydarzenia, które jest większe od niego: doświadczenia komunii z Bogiem, na którym opiera się komunika między ludźmi. W świecie, w którym wydaje się, że indywidualizm jest regulatorem stosunków między ludźmi, powodując, że stają się one coraz bardziej nietrwałe, wiara wzywa nas, byśmy byli ludem Bożym, Kościołem, tymi, którzy niosą miłość i komunie Boga całemu rodzajowi ludzkiemu (por. *Gaudium et spes*, 1). Dziękuję za uwagę.

po polsku:

Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, w kontekście kończącego się miesiąca modlitwy różańcowej i jutrzejszej uroczystości Wszystkich Świętych dziękujemy Bogu za dar Roku Wiary, a także za Synod Biskupów i jego wskazania co do nowej ewangelizacji. Niech wstawiennictwo Maryi, Królowej Różańca, orędownictwo świętych, jak również przykład życia naszych bliskich zmarłych, których groby odwiedzimy, pomogą nam stać się świadkami Bożej miłości wobec świata. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

## MODLITWA MARYJNA Z PAPIEŻEM

14 października

### Trudno jest bogatemu wejść do królestwa Bożego

Drodzy Bracia i Siostry!

Głównym tematem Ewangelii dzisiejszej niedzieli (Mk 10, 17-30) jest bogactwo. Jezus naucza, że człowiekowi bogatemu bardzo trudno jest wejść do królestwa Bożego, choć nie jest to niemożliwe; faktycznie Bóg może podbić serce osoby, która ma wiele dóbr, i pobudzić ją do solidarności oraz dzielenia się z potrzebującymi, z ubogimi, a zatem do wejścia w logikę daru. Taka osoba wchodzi na drogę Jezusa Chrystusa, który – jak pisze apostoł Paweł – «będąc bogatym, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić» (2 Kor 8, 9).

Jak często zdarza się w Ewangeliach, wszystko rozpoczyna się od spotkania: od spotkania Jezusa z pewnym człowiekiem, który «miał (...) wiele posiadłości» (Mk 10, 22). Od młodości wiernie przestrzegał wszystkich przykazań Prawa Bożego, ale jeszcze nie znalazł prawdziwego szczęścia; i dlatego pyta Jezusa, co ma uczynić, aby «osiągnąć życie wieczne» (w. 17). Z jednej strony pragnie, tak jak wszyscy, pełni życia; z drugiej, będąc przyzwyczajony do liczenia na własne bogactwo, myśli, że także życie wieczne można w jakiś sposób «nabyć», być może przestrzegając jakiegoś specjalnego przykazania. Jezus dostrzega istniejące w nim głębokie pragnienie i – jak pisze Ewangelista – spojrzal na niego z miłością: spojrzeniem Boga (por. w. 21). Jednak Jezus rozumie także, co jest słabością tego człowieka: jest nią właśnie przywiązanie do wielu posiadanych dóbr; dlatego proponuje mu, by oddał wszystko ubogim, tak aby jego skarb – a zatem jego serce – nie były już na ziemi, ale w niebie, i dodaje: «Przyjdź i chodź za Mną!» (w. 21). Jednak on, zamiast przyjąć z radością zaproszenie Jezusa, odchodzi zasmucony (por. w. 22), ponieważ nie potrafi oderwać się od swoich bogactw, które nigdy nie będą mogły dać mu szczęścia i życia wiecznego.

I w tej właśnie chwili Jezus daje swoim uczniom – a także i nam dzisiaj – naukę: «Jak trudno tym,

którzy mają dostatek, wejść do królestwa Bożego» (w. 23). Słowa te zbulwersowały uczniów, a jeszcze bardziej wtedy, gdy Jezus dodał: «Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego». A widząc ich zdumienie, powiedział: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe» (por. ww. 25-27). Św. Klemens Aleksandryjski komentuje w następujący sposób: «Niech przypowieść pouczy bogatych, że nie powinni zamierzać swojego zbawienia, jak gdyby już byli potępieni, nie powinni też wyrzucić w morze swego majątku, ani go potępiać jako podstępny i wrogięgo życiu, ale muszą nauczyć się, jak korzystać z bogactwa, aby zapewnić sobie życie» (*Jaki bogacz będzie zbawiony?*, 27, 1-2). Historia Kościoła jest pełna przykładów ludzi bogatych, którzy korzystali ze swego majątku w sposób ewangeliczny, osiągając nawet świętość. Wystarczy pomyśleć o św. Franciszku, św. Elżbiecie Węgierskiej czy o św. Karolu Boromeuszu. Niech Panna Maryja, Stolica Mądrości, pomoże nam przyjąć z radością zaproszenie Jezusa, aby wejść do pełni życia.

Beatyfikacja męczenników franciszkańskich

Drodzy Bracia i Siostry!

Wczoraj w Pradze zostali ogłoszeni błogosławionymi Fryderyk Bachstein i 13 współbraci z Zakonu Braci Mniejszych, którzy zostali zabici w 1611 r. z powodu swej wiary. Są oni pierwszymi błogosławionymi w Roku Wiary i męczennikami: przypominają nam, że wierzyć w Chrystusa oznacza także być gotowym cierpieć z Nim i dla Niego.

po polsku:

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Dzisiaj w Polsce oraz w parafiach polonijnych w świecie obchodzą Dzień Papieski pod hasłem: «Jan Paweł II – Papież Rodziny». Dziękuję wam za ten wyraz łączności ze Stolicą Apostolską, za wasze modlitwy i wsparcie młodych stypendystów Fundacji «Dzieło Nowego Tysiąclecia», która ten Dzień przygotowuje. Życzę, by w każdej polskiej rodzinie płonął żywy płomień wiary, dobra i ewangelicznej miłości. Z serca wam błogosławię.

## Mówił w szczególny sposób do nas

Amerykańska dziennikarka w czerwcu 1963 r. wspomina na łamach «Catholic Worker» dni, które spędziła w Rzymie podczas Soboru Watykańskiego II

«A gdzie jest tutaj druga połowa rodzaju ludzkiego?» – zapytywał kard. Suenens 22 października 1963 r., rok i jedenaście dni po otwarciu Soboru Watykańskiego II. Kobiety zostały później zaproszone na Sobór jako audytorzy. Jak pisała Lucetta Scaraffia podczas spotkania przy okrągłym stole na temat wkładu «Vaticanium II» w przemianie roli kobiet w Kościele, «był to akt rewolucyjny, zwłaszcza w znaczeniu symbolicznym». Poniżej zamieszczamy fragment dziennika Dorothy Day (1897-1980), amerykańskiej dziennikarki katolickiej i pacyfistki, w którym wspomina ona spotkanie z Janem XXIII. Publikujemy także Orędzie Pawła VI, który zechciał (w odróżnieniu od dużej części hierarchii i ojców Soboru), aby i kobiety uczestniczyły w tamtych historycznych dniach. Gdy w październiku 1967 r. Dorothy Day udala się do Rzymu jako honorowy gość międzynarodowego spotkania wiernych świeckich, przyjęła komunie św. z rąk Papieża Montiniego.

DOROTHY DAY

Dzisiaj, Matki na rzecz Pokoju – kobiety pochodzące z Hiroszimy, Peru, Kolumbii, Stanów Zjednoczonych, Austrii, Niemiec, Norwegii, Szwecji, Belgii, Holandii, Francji i Włoch – zostałyśmy przyjęte przez Ojca Świętego na jednej z wielkich audiencji w Bazylice św. Piotra, razem z grupami dzieci szkolnych z różnych krajów. Początkowo byłyśmy rozczarowane (zwłaszcza te z nas, które nie były katoliczkami) tym, że nie miałyśmy możliwości porozma-



Dorothy Day (po prawej) i początkowy zespół «Catholic Worker»

wiania każda z osobna z Papieżem Janem, ale okoliczności doskonale odpowiadało przemówienie o pokoju, które on wygłosił, zwracając się do nas, kobiet, dziękując nam za naszą pielgrzymkę i za przesłania pokoju, mówiąc, że było to wielkie pokrzepienie dla jego serca i błogosławieństwo dla nas, a także wzywał nas, byśmy po powrocie do domu pracowały na rzecz pokoju. Jakże radosna była ta pielgrzymka! Znowu modliłam się na grobie św. Piotra, że swojego miejsca miałam na szczęście świętym widok na całość i siedząc między młodym stypendystą, studentem śpiewu z Nikaragui, i młodą rzymską konserwatorką obrazów, modliłam się za was wszystkich i otrzymałam błogosławieństwo Papieża, którym objął on wszystkich naszych bliskich.

3 czerwca o 8 rano ze statku włoskich linii Vulvania dotarłam na 45. ulicę w Nowym Jorku. Na pokładzie statku, gdzie codzienne informacje były rozpowszechniane za pośrednictwem komunikatów w formie tabloidu, podawano bardzo skąpe wiadomości o stanie zdrowia Papieża. Siedzieliśmy jeszcze przy obiedzie w małym mieszkaniu przy Kenmare Street, gdzie ludzie przychodzili i wychodzili, kiedy o trzeciej po południu ktoś przyniósł wiadomość o śmierci Papieża. Jego agonia trwała bardzo długo, i codziennie odmawiałam modlitwę wschodniego obrządku, prosząc o bezbolesną śmierć dla Papieża, którego kochał cały świat. Obawiam się jednak, że odszedł od nas w cierpieniu, które w nieunikniony sposób należy do miłości, a także w lęku. Jeśli prawdą jest to,



Jan XXIII przewodniczy posiedzeniu Centralnej Komisji Koordynacyjnej 28 marca 1963 r.

co mówi się o jego ostatnich słowach, był to lęk o to, że my, jego dzieci, jak nazywał nas wszystkich na świecie, nie posłuchamy jego wołania o *pacem in terris*. Ofiarował swoje cierpienia (tak mówił przed śmiercią) za dalszy ciąg Soboru we wrześniu i za pokój na świecie. Lecz powiedział również, niemal radośnie, że jego bagaż jest spakowany i jest gotów do podróży oraz że po każdej śmierci zaczyna się nowe życie.

22 maja, dokładnie w przeddzień odpłynięcia statku do Nowego Jorku, ogromnym przywilejem było dla mnie uczestniczenie w jego ostatnim spotkaniu z wierzniymi. Stał w oknie i patrzył na tłumy zgromadzone przed Bazyliką św. Piotra. W ową środę była przewidziana jak zwykle audyencja o wpół do jedenastej, i wielka bazylika była wypełniona po brzegi, kiedy podano informacje, że Papież źle się poczuł w nocy i tego dnia nie będzie obecny, ale że stanie w oknie, by pobłogosławić tłumy, jak w każdą niedzielę w południe.

Tego dnia byłam umówiona o wpół do jedenastej w biurze kard. Bei i wysiadłam z autobusu n. 64 obok lewej strony kolumnady pla-

cu św. Piotra. Zauważyłam, że ludzie spieszyli na plac. W Rzymie wiadomości rozchodzą się szybko, i pytając dowiedziałam się, że wkrótce Ojciec Święty pokaże się w oknie. Akurat zdążyłam dotrzeć na plac, kiedy firanka się poruszyła i pojawił się Papież. Nie zdawałam sobie sprawy z tego, jak wielki jest plac, dopóki nie zobaczyłam, jak mała wydawała się postać Papieża, tam w górze, w oknie. Jego głos dzięki głośnikom był dobrze słyszalny. Odmówił *Aniela Pańskiego*, potem *Modlitwę do Aniołów Stróżów*, a na zakończenie *Wieczny odpoczynek* za zmarłych. Wtedy po raz ostatni wierni widzieli jego twarz (można tak powiedzieć, ponieważ wielu miało lornetki teatralne). Pytając różnych osób w małym klasztorze, w którym mieszkalam w ostatnim tygodniu w Rzymie, dowiedziałam się, że w swoim ostatnim przemówieniu (podczas audyencji środkowej) Papież wzywał wszystkich, by czytali i zgłębiali jego encykliki, zapowiedź Soboru, *Mater et magistra* i *Pacem in terris*. Powiedział wszystko, co miał do powiedzenia; takie było jego ostatnie przesłanie zostawione światu.

Pragnę opowiedzieć coś więcej o tej podróży do Rzymu, która doszła do skutku dlatego, że grupa kobiet, należących w większości do różnych wspólnot wyznaniowych, a także niewieźających, zapragnęła podjąć próbę przekazania Ojcu Świętemu błagalnego listu z prośbą o potępienie wojny nuklearnej i poparcie idei oporu bez przemocy.

Sama próba wyrażnie ukazała, jak trudne jest zaangażowanie na rzecz jedności i współistnienia. Uzyskanie audiencji u księcia Kościoła nie jest łatwiejsze niż u księcia tego świata. W tym, które na ogół uważamy za królestwo Ducha, istnieje protokół, istnieje hierarchia i blokady takiego czy innego rodzaju, jest dyplomacja. Istnieją manewry służące uzyskaniu zaufania i uznania ze strony grup i narodowości wśród samych kobiet. Rozpoczęły się one, gdy tylko grupa kobiet ze Stanów Zjednoczonych wysiadła z samolotu i odkryła, że Hildegard Goss Mayr, Marguerite Harris i ja opracowałyśmy wspólny dokument (tak odczytała jedna z audiencji) wysłania Ojcu Świętemu. Zważywszy na zły stan zdrowia Papieża, przesłanie miało być przekazane jednemu z jego sekretarzy przed upływem godziny jedenastej następnego dnia rano, w poniedziałek, abyśmy mogły zostać rozpoznane podczas środkowej audyencji. Aby mieć pewność, że wiadomość dotrze do niego, musiały być ona krótka, kompletna i musiały być do niej dołączone prywatne listy od innych kobiet, a także krótki opis uczestniczek naszej pielgrzymki. Nad sporządzeniem tej syntezy Marguerite ze stoickim spokojem pracowała codziennie po południu i wieczorem w naszej kabinie na statku płynącym do Rzymu z Nowego Jorku. Napisała na maszynie ogromną liczbę biografii amerykańskich kobiet uczestniczących w podróży i trzymała je w pogotowiu na to nasze pierwsze spotkanie. Jednakże największych problemów nastęrczyło owo jednostronnicowe przesłanie.



Odbyło się spotkanie, które trwało od chwili, kiedy kobiety się zebrały, do drugiej w nocy, i choć na koniec zostało przyjęte jako poprawione, następnego dnia rano odbyła się kolejna debata, spotkanie po śniadaniu, a potem pospieszyliśmy na spotkanie z kardynałem, który miał je przedłożyć Ojcu Świętemu. Było to pierwsze z wielu spotkań. Bariera językowa utrudniała wszystko. Pochodziliśmy z różnych krajów, różniły nas religie i doświadczenia. Jednakże większość z nas ma nadzieję, że pewnego dnia spotkamy się znowu. Tak wiele

się pisze o pokoju i jeśli ta literatura przynosi jakiś skutek, to jest nim właśnie nasze zbliżenie.

Nadszedł dzień audiencji. Oczekiwanie trwało długo. Dopiero o 12.20 w końcu tłum się poruszył, potem nastąpiła cisza i wybuchły okrzyki powitania. Papież zaczął mówić: słowa, które wydobywały się z jego ust, zdawały się skierowane do nas, do naszej grupy, ponieważ mówił o «pielgrzymach pokoju», którzy do niego przybyli, i wyrażał im wdzięczność za słowa pokrzepienia. Uśmiechał się do nas promiennie, i wszyscy, którzy stali

wokół nas, patrząc na nasze plackietki – wielkie jak talerzyki, ciemnoniebieskie z włoskim napisem *Madri per la Pace* (Matki na rzecz Pokoju) – uśmiechali się i wskazywali najpierw na Papieża, a potem na nas, jakby mówiąc, że zwraca się on w szczególności do nas. Wydawało się to zbyt piękne, by mogło być prawdziwe, i gdyby ludzie stojący wokół nie zapewniali, że mówi do nas, uznalabym to za zbieg okoliczności. Czuliśmy, że nasze przesłania do niego dotarły, choć wydawało się to tak niemożliwe.

## Oroędzie Pawła VI do kobiet

*Na zakończenie Soboru Watykańskiego II, 8 grudnia 1965 r., papież Paweł VI – Giovanni Battista Montini – skierował do kobiet następujące orędzie w jedenastu punktach:*

1. Zwracamy się teraz do was, kobiety wszelkich stanów, córki, małżonki, matki i wdowy; a także do was, dziewice konsekrowane i kobiety niezamężne: stanowicie połowę ogromnej rodziny ludzkiej!

2. Kościół jest dumny, o czym wiecie, z tego, że wywyższył i wyzwoił kobietę, że na przestrzeni wieków jasno ukazywał jej zasadniczą równość – w różnorodności charakterów – z mężczyzną.

3. Lecz nadchodzi godzina, nadeszła godzina, w której powołanie kobiety osiąga pełnię, godzina, w której kobieta zdobywa w społeczeństwie wpływ, znaczenie, władzę, jakiej nigdy dotąd nie osiągnęła.

4. Z tego powodu w tym właśnie momencie, kiedy ludzkość doznaje tak głębokich przemian, kobiety przeniknięte duchem Ewangelii mogą bardzo wiele uczynić, aby nie doszło do upadku ludzkości.

5. Wy, kobiety, zawsze wyposażone jesteście w dar strzeżenia

ogniska domowego, miłości do korzeni, opieki nad dziećmi w kołyskach. Obcujeć z tajemnicą życia, które się poczyna. Pocięszacie, kiedy śmierć rozdziela. Naszej technice zagraża, że stanie się nieludzka. Jednajcie ludzi z życiem. A przede wszystkim czuwajcie, błagamy was, nad przyszlnością naszego rodzaju. Powstrzymujcie rękę człowieka, gdyby w chwili szaleństwa usiłował burzyć ludzką cywilizację.

6. Małżonki, matki rodziny, pierwsze wychowawczynie rodzaju ludzkiego w ukryciu ognisk domowych, przekazujcie waszym synom i córkom tradycję waszych ojców, podczas gdy przygotowujecie ich do nieprzewidywalnej przyszłości. Pamiętajcie zawsze, że poprzez dzieci matka należy do przyszłości, której sama być może nie zobaczy.

7. I również wy, kobiety niezamężne, wiedźcie, że możecie wypełnić całe swoje powołanie do poświęcenia. Społeczeństwo wzywa was ze wszystkich stron. Rodziny także nie mogą żyć bez pomocy tych, którzy nie mają rodziny.

8. Wy zwłaszcza, dziewice konsekrowane, w świecie, gdzie ego-

izm i szukanie przyjemności chciałyby stać się prawem, bądźcie strażniczkami czystości, bezinteresowności, pobożności. Jezus, który nadał miłości małżeńskiej całą jej pełnię, wywyższył także rezygnację z tej ludzkiej miłości, kiedy podyktowana jest przez bezgraniczną miłość i służbę dla wszystkich.

9. Kobiety przechodzące próbę, wy, które stoicie pod krzyżem na obraz Maryi, które tak często w historii dawałyście mężczyznom siłę do walki do końca, do składania świadectwa aż po męczeństwo, jeszcze raz pomóżcie im odnaleźć śmiałość, potrzebną do wielkich przedsięwzięć, wraz z cierpliwością i poczuciem ubogich początków.

10. O wy, kobiety, które potraficie sprawić, że prawda jest słodka, czuła, dostępna, z zaangażowaniem starajcie się, by duch tego Soboru przenikał do instytucji, szkół, ognisk domowych, do życia codziennego.

11. Kobiety całego wszechświata, chrześcijanki i niewierzące, którym powierzone jest życie w tak poważnym momencie historii, do was należy obrona pokoju na świecie!

## DZIAŁALNOŚĆ STOLICY APOSTOLSKIEJ

### Kronika

13 X – W Pradze odbyła się beatyfikacja franciszkańskich męczenników – o. Fryderyka Bachsteina i 13 towarzyszy – której w imieniu Papieża przewodniczył prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Sodano \* Watykański Sekretarz Stanu kard. Tarcisio Bertone wystosował w imieniu Benedykta XVI telegram kondolencyjny po śmierci patriarchy Torkoma II Manoogiana do prawosławnego arcybiskupa Nurhana Manoogiana, wikariusza ormiańskiego patriarchy Jerozolimy.

14 X – *Anioł Pański*.

16 X – Papież skierował przesłanie do dyrektora generalnego FAO José Graziana da Silvy z okazji 31. Światowego Dnia Wyżywienia \* Międzynarodowa Komisja Teologiczna opublikowała przesłanie z okazji Roku Wiary.

17 X – Audiencja generalna.

20 X – W Sali Klementyńskiej odbyła się ceremonia wręczenia przez Papieża Nagrody Ratzingera.

21 X – Papież odprowadził Mszę św. kanonizacyjną \* *Anioł Pański* \* W związku z wybuchem bomby w Bejrucie – w którego wyniku zginęło 8 osób, a 97 zostało rannych – kard. Bertone wystosował w imieniu Papieża telegram kondolencyjny do maronickiego patriarchy Antiochii Béchary Botutrosa Rai.

24 X – Audiencja generalna, na której zakończenie Ojciec Święty zapowiedział konsystorz kardynałów.

25 X – Rano Papież przyjął na audiencji prezydenta Cypru Demetrisa Christofiasa z małżonką i osobami towarzyszącymi, a wieczorem wziął udział w projekcji filmu dokumentalnego *Sztuka i wiara* – «*Via Pulchritudinis*».

27 X – Papieska Komisja «Ecclesia Dei» wydała oświadczenie na temat rozmów prowadzonych przez Stolicę Apostolską z Bractwem Kapłańskim św. Piusa X.

28 X – Papież przewodniczył Mszy św. na zakończenie Synodu Biskupów \* *Anioł Pański*.

29 X – Zostało ogłoszone papieskie Oroędzie na 99. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, który będzie obchodzony 13 stycznia 2013 r. \* Benedykt XVI przyjął na audiencji Zorana Milanovicia, premiera Chorwacji, i osoby mu towarzyszące. Delegacja chorwacka przybyła z okazji 20-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską.

31 X – Audiencja generalna \* Ojciec Święty odprowadził Nieszpory w Kaplicy Sykstyńskiej w 500. rocznicę odsłonięcia fresków na jej sklepieniu, namalowanych przez Michała Anioła.

1 XI – *Anioł Pański*.

2 XI – Rano Papież przyjął metropolitę krakowskiego kard. Stanisława Dziwisza, a wieczorem udał się do Grot Watykańskich, gdzie modlił się za zmarłych papieżów \* Benedykt XVI wystosował przesłanie do uczestników kongresu: «Nowa ewangelizacja 50 lat po Soborze Watykańskim II».

24 X – Audiencja generalna, na której zakończenie Ojciec Święty zapowiedział konsystorz kardynałów.

3 XI – Rano Papież odprowadził Mszę św. w Bazylice Watykańskiej za zmarłych w ciągu roku kardynałów, arcybiskupów i biskupów.

4 XI – *Anioł Pański*.

5 XI – Nowi ambasadorzy: Nigerii – Francis Chukwuemeka Okeke, Australii – John Anthony Gerard McCarthy, i Kolumbii – Germán Cardona Gutiérrez, złożyli Papieżowi listy uwierzytelniające \* Ambasador USA Miguel Humberto Diaz z małżonką złożyli Ojcu Świętemu wizytę pożegnającą \* Benedykt XVI przesłał telegram z gratulacjami do nowo wybranego Patriarchy Koptyjskiego Kościoła Prawosławnego Tawadrosa (Teodora) II \* W Watykanie rozpoczął się proces przeciwko Claudiovi Sciarpellettiemu, informatykowi pracującemu w Sekretariacie Stanu, oskarżonemu o matactwo w sprawie kradzieży i upowszechniania poufnych dokumentów papieskich i watykańskich.

6 XI – Benedykt XVI wystosował telegram kondolencyjny do przewodniczącego *ad interim* Świętego Synodu Bułgarskiej Cerkwi Prawosławnej, metropolity tyrnowskiego Grzegorza (Stefanova), po śmierci patriarchy Maksyma, zwierzchnika tejże Cerkwi \* Stolica Apostolska podpisała porozumienie z Burundi, które określa i gwarantuje status prawny Kościoła katolickiego i reguluje jego działalność w tym kraju.

7 XI – Rano w Bazylice Watykańskiej kard. Tarcisio Bertone odprowadził Mszę św. dla 5 tys. pielgrzymów w Argentynie przez katolicki ruch FUNDAR.

tra z biskupami i przedstawicielami rządu. Z kard. Bertone koncelebrowali: prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej kard. Zenon Grocholewski; ok. 20 biskupów, wśród nich abp Wacław Depo, bp Andrzej Suski; ok. 100 kapłanów, wśród nich ks. Janusz Sok, prowincjał redemptorystów w Polsce, i ks. Tadeusz Rydzyski \* Audyencja generalna \* Papież przesłał telegram z gratulacjami do Baracka Obamy z okazji ponownego wyboru na prezydenta USA.

8 XI – Benedykt XVI wystosował telegram kondolencyjny do bpa Rodolfa Valenzuela Nuñeza, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Gwatemali, w związku z trzęsieniem ziemi, które 7 listopada nawiedziło ten kraj, powodując ofiary w ludziach \* W Salí Klementyńskiej Ojciec Święty spotkał się z 60 uczestnikami sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk, którzy obradowali w dniach 5-7 listopada w waty-

#### Audyje Radia Watykańskiego po polsku

16.15 Serwis informacyjny  
– *fale krótkie*: 5885 kHz (49 m), 9645 kHz (31 m);  
– *fala średnia*: (we Włoszech) 1530 kHz (196 m);  
– *UKF*: (w Rzymie) 93,3 MHz.  
20.00 Program wieczorny  
– *fale krótkie*: 4005 kHz (75 m), 5885 kHz (49 m), 7250 kHz (41 m);  
– *fala średnia*: 1467 kHz (204,5 m), a we Włoszech również 1530 kHz (196 m);  
– *UKF*: (w Rzymie) 93,3 MHz.  
6.00 Powtórka programu wieczornego z poprzedniego dnia – na tych samych falach, z wyjątkiem średniej 1467 kHz (204,5 m).  
W internecie:  
www.radiovaticana.org  
www.opoka.org.pl  
e-mail: sekpol@vativradio.va

kańskiej *casina* Piusa IV na temat: «Złożoność i analogie w nauce: aspekty teoretyczne, metodologiczne i epistemologiczne» \* Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego opublikowała przesłanie z okazji święta Diwali.

9 XI – Nowy ambasador Serbii Mirko V. Jelić złożył Papieżowi listy uwierzytelniające \* Ojciec Święty przyjął abpa Alaina Paula Lebeaupina, nuncjusza apostolskiego przy Unii Europejskiej \* W Auli Pawła VI Benedykt XVI spotkał się z członkami zorganizowanego w Rzymie 81. zgromadzenia generalnego Interpolu \* Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan kard. Kurt Koch wystosował w imieniu Papieża telegram gratulacyjny do bpa Justina Welby'ego, który został wybrany na arcybiskupa Canterbury i prymasa Wspólnoty anglikańskiej.

10 XI – Listem apostolskim *motu proprio* «*Latina Lingua*» Benedykt XVI ustanowił Papieską Akademię Języka i Kultury Łacińskiej przy Papieskiej Radzie Kultury \* Przed południem Ojciec Święty spotkał się w Auli Pawła VI z członkami *Scholae Cantorum* z złożoną Włoch, uczestniczącymi w pielgrzymce zorganizowanej przez Stowarzyszenie św. Cecylii \* Trybunał watykański skazał Claudia Sciarpelletiego na 2 miesiące więzienia w zawieszaniu na 5 lat \* W Spoleto we Włoszech odbyła się beatyfikacja przeorzy benedyktyńskiej Marii Luizy (Gertrudy Proserpi), której w imieniu Papieża przewodniczył kard. Angelo Amato \* Wieczorem w Kaplicy Sykstyńskiej w ramach XI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki i Sztuki Sakralnej odbył się koncert, podczas którego Ojciec Święty wysłuchał m.in. utworów swego brata, ks. prał. Georga Ratzingera.

11 XI – *Aniol Pański*.

12 XI – Z okazji Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej Papież odwiedził rodzinny dom seniora *Viva gli Anziani* (Niech żyją ludzie starsi!) w

rymskiej dzielnicy Monteverde. Spotkał się tam z jego mieszkańcami i z członkami Wspólnoty św. Idziego, która prowadzi ten dom.

## Nominacje i decyzje papieskie

13 X – Ojciec Święty mianował kard. Gaudencia B. Rosalesa, byłego metropolitę archidiecezji manilskiej (Filipiny), swoim specjalnym wysłannikiem na X Zgromadzenie Plenarne Federacji Konferencji Episkopatów Azji (FABC), które odbędzie się w dniach 19-25 listopada 2012 r. w Wietnamie; obrady będą toczyły się w Ośrodku Duszpasterskim Diecezji Xuàn Lóc, a uroczyste zakończenie zgromadzenia odbędzie się w katedrze w Ho Szi Min, dawnym Sajgonie.

18 X – Papież mianował abpa Josepha Williama Tobina CSSR (tyt. Obba), sekretarza Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, arcybiskupem metropolią Indianapolis (USA).

20 X – Benedykt XVI przyjął rezygnację abpa Rocca Talucciego – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu metropolity archidiecezji Brindisi-Ostuni (Włochy); nowym arcybiskupem metropolią tej archidiecezji mianował bpa Domenico Calandra, dotychczas ordynariusza diecezji Nardò-Gallipoli. Papież mianował we Włoszech: bpa Luigiego Ernesta Palletiego (tyt. Fondi), dotychczas biskupa pomocniczego w archidiecezji genueńskiej, ordynariuszem diecezji La Spezia-Sarzana-Brugnato; ks. prał. Guida Gallese z duchowieństwa archidiecezji genueńskiej, dotychczas dyrektora Diecezjalnego Biura ds. Wyższych Uczelni i odpowiedzialnego za diecezjalne duszpasterstwo młodzieży w tej archidiecezji, ordynariuszem diecezji Alessandria.

24 X – Ojciec Święty mianował kard. Francesca Monterisiego członkiem Kongregacji ds. Biskupów.

27 X – Papież mianował abpa Jules'a Mikhaela Al-Jamila (tyt. Takrit), prokuratora Syryjskiego Patriarchatu Antiochii przy Watykanie, wizytatora

apostolskiego dla wiernych obrządku syryjskiego mieszkających w Europie Zachodniej, członkiem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Z nominacji Ojca Świętego członkami Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego zostali: kard. Fernando Filoni, prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów; abp Peter Taeko Okada, metropolita archidiecezji Tokio (Japonia); abp Jean Benjamin Sleiman OCD, metropolita łacińskiej archidiecezji bagdadzkiej (Irak); abp Daniel Joseph Bohan, metropolita archidiecezji Regina (Kanada); abp Salvatore Fisichella (tyt. Voghenza), przewodniczący Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji; bp Michel Dubost CIM, ordynariusz diecezji Evry-Corbeil-Essonnes (Francja); bp Angelito R. Lampon OMI (tyt. Valliposita), ordynariusz wikariatu apostolskiego Jolo (Filipiny); bp Francesco Biasin, ordynariusz diecezji Barra do Pirai-Volta Redonda (Brazylia); bp Joseph Chusak Sirisut, ordynariusz diecezji Nakhon Ratchasima (Tajlandia); bp Sebastian Francis Shah OFM (tyt. Tino), biskup pomocniczy

#### Polskie wydanie

#### «L'Osservatore Romano»

«L'Osservatore Romano» jest pismem wydawanym w Watykanie, które ukazuje się w wersji polskiej jako miesięcznik od 31 lat, zawiera głównie przemówienia i inne teksty Ojca Świętego oraz dokumenty Stolicy Apostolskiej.

Nakład pisma nie jest ograniczony i każdy może stać się jego stałym odbiorcą. Zamówienia należy kierować do parafii, kurii biskupich lub pod adresem:

Księża Pallotyni  
ul. Wilcza 8  
05091 Żąbki k. Warszawy  
Prenumeratę zagraniczną można zamawiać w Rzymie pod adresem:  
«L'Osservatore Romano»  
Amministrazione  
via del Pellegrino  
00120 Città del Vaticano

w archidiecezji Lahore (Pakistan); bp Michael Didi Adgum Mangoria, koadiutor w diecezji El Obeid (Sudan); bp Tomo Vuksić, ordynariusz połowy w Bośni i Hercegowinie; bp Matthew Hassan Kukah, ordynariusz diecezji Sokoto (Nigeria).

Z nominacji Benedykta XVI członkami Papieskiej Rady «Cor Unum» zostali: kard. Oscar Andrés Rodríguez Maradiaga SDB, metropolita archidiecezji Tegucigalpa (Honduras), przewodniczący Międzynarodowego Caritatu; abp Alberto Taveira Corrêa, metropolita archidiecezji Belém do Pará (Brazylia); abp Paolo Pezzi FSCB, metropolita archidiecezji Matki Bożej w Moskwie; bp Tarcisus Isao Kikuchi SVD, ordynariusz diecezji Niigata (Japonia), wiceprzewodniczący Międzynarodowego Caritatu w Azji; ks. prał. Peter Neher, przewodniczący Deutscher Caritasverband (Niemcy); Francesco Antonio Soddu, dyrektor krajowy Włoskiego Caritatu; baron Johannes Nepomuk Heereman Von Zuydtwyck, przewodniczący wykonawczy organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie; Carolyn Y. Woo, przewodnicząca *Catholic Relief Services* – USCC (USA); Maritza Sánchez Abiyud, dyrektor Kubańskiego Caritatu; natomiast konsultorem tejże Rady – Michel Roy, sekretarz generalny Międzynarodowego Caritatu.

Ojciec Święty mianował: ks. prał. Pasquale Cascia z duchowieństwa diecezji Teggiano-Policastro (Włochy), proboszcza i wykładowcę Pisma Świętego, arcybiskupem ordynariuszem archidiecezji Sant'Angelo dei Lombardi-Conza-Nusco-Bisaccia; bpa Ryszarda Kasynę (tyt. Dices), dotychczas biskupa pomocniczego w archidiecezji gdańskiej, ordynariuszem diecezji pelplińskiej.

3 XI – Papież mianował kard. Franca Rodé CM, byłego prefekta Kongregacji ds. Instytutów ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, swoim wysłannikiem specjalnym na uroczyste zakończenie obchodów 550-lecia powstania archidiecezji Lublana (Słowenia), które odbędzie się tam w niedzielę 9 grudnia br. Ojciec Święty przyjął rezygnację abpa Felixa del Blanca Prieta (tyt. Vannida) – złożoną ze względu na przekroczenie wieku emerytalnego – z urzędu jałmużnika papieskiego w

Urzędzie Dobroczyńności Stolicy Apostolskiej; na jego miejsce powołał ks. prał. Guida Pozza, dotychczas sekretarza Papieskiej Komisji «Ecclesia Dei», któremu nadał godność arcybiskupa (tyt. Bagnoregio).

5 XI – Ojciec Święty mianował ks. prał. Carmela Pellegrina, dotychczas relatora Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, promotorem wiary (prałatem teologiem) w tej Kongregacji.

7 XI – Z nominacji Benedykta XVI członkami zwyczajnymi Papieskiej Akademii Nauk zostali: prof. Vanderlei Salvador Bagnato, wykładowca fizyki na uniwersytecie w São Paulo (Brazylia), i prof. Joachim von Braun, wykładowca ekonomii i innowacji technologicznej, dyrektor Ośrodka Badań na rzecz Rozwoju uniwersytetu w Bonn (Niemcy).

9 XI – Papież mianował ks. prał. Angela Vincenza Zaniego, podsekretarza Kongregacji Edukacji Katolickiej, sekretarzem tejże Kongregacji i wyznioł go do godności arcybiskupa (tyt. Voltorno).

10 XI – Ojciec Święty mianował: kard. Paula Pouparda, byłego przewodniczącego Papieskiej Rady Kultury, swoim specjalnym wysłannikiem na uroczyste zakończenie roku jubileuszowego poświęconego czcigodnej służebnicy Bożej Pauline Jaricot – obchodzonego w 150. rocznicę jej śmierci i 50. rocznicę ogłoszenia dekretu o heroiczności jej cnót – które odbędzie się 9 stycznia 2013 r. w Lyonie (Francja);

ks. prał. Serge'a Poitrasa, dotychczas drugiego podsekretarza Kongregacji ds. Biskupów, biskupem ordynariuszem diecezji Timmins (Kanada); abpa Tommasa Caputa (tyt. Otricoli), dotychczas nuncjusza apostolskiego na Malcie i w Libii, ordynariuszem prelatuury terytorialnej Pompeje i delegatem papieskim ds. sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Pompejach. Z nominacji Benedykta XVI przesyłem nowo utworzonej Papieskiej Akademii Języka i Kultury Łacińskiej został prof. Ivano Dionigi, a sekretarzem – ks. Roberto Spataro SDB.

12 XI – Ojciec Święty mianował ks. prał. Fortunatusa Nwachukwu, dotychczas szefa protokołu Sekretariatu Stanu, nuncjuszem apostolskim w Nikaragui i nadał mu godność arcybiskupa (tyt. Acquaviva).



## SPIS TREŚCI ROCZNIKA 2012

1. Encykliki, listy i konstytucje apostolskie, orędzia papieskie
2. Przesłania, przemówienia i homilie papieskie (Rzym, Castel Gandolfo)
3. Przemówienia, homilie, modlitwy i inne teksty papieskie (podróże)
4. Katechezy Papieża podczas audiencji generalnych
5. Rozważania Papieża przed modlitwą *Aniël Pański* bądź *Regina caeli*
6. Inne teksty Papieża
7. Dokumenty i inne teksty Stolicy Apostolskiej
8. Artykuły i wywiady
9. Noty biograficzne o zmarłych
10. Varia
11. Dokumentacja zgromadzenia Synodu Biskupów

*W poszczególnych działach spisu treści teksty są uporządkowane według kolejności ukazywania się na łamach naszego pisma. Pierwsza z cyfr poprzedzających każdą pozycję wskazuje numer pisma, w którym się znajduje dany tekst, a druga – numer strony.*

## I. Encykliki, listy i konstytucje apostolskie, orędzia papieskie

- 1/31 List apostolski *motu proprio* «*Quaerit semper*», którym modyfikuje się konstytucje apostolską *Pastor bonus* i niektóre kompetencje Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przenosi się do nowego Urzędu ds. dyspensy od małżeństwa zawartego i niedopełnionego oraz nieważności święceń kapłańskich, ustanowionego przy Trybunale Roty Rzymskiej
- 2/4 Orędzie na XLV Światowy Dzień Pokoju 2012 r.
- 2/8 Orędzie na XX Światowy Dzień Chorego 2012 r.
- 3/4 Orędzie na Wielki Post 2012 r.
- 3/7 Orędzie na XLVI Światowy Dzień Środków Społecznych Przekazu 2012 r.

- 3/9 Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2012 r.
- 4/4 Orędzie na XLIX Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2012 r.
- 5/9 Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży 2012 r.
- 12/4 Orędzie na 99. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2013 r.
- 12/7 List apostolski *motu proprio* «*Latina Lingua*» powołujący do życia Papieską Akademię Języka i Kultury Łacińskiej

## 2. Przesłania, przemówienia i homilie papieskie (Rzym, Castel Gandolfo)

### Przesłania

- 4/22 Na międzynarodowy kongres na temat «Jezus, nasz współczesny» (9 II)
- 5/5 Z okazji 800-lecia konsekracji św. Klary (1 IV)
- 6/13 Z okazji VII Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystyki (18 IV)
- 6/15 Z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Komisji Biblijnej (18 IV)

- 6/18 Z okazji XVIII sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych (27 IV)
- 7-8/35 Z okazji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej – Euro 2012 (6 VI)
- 7-8/41 Na 50. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie (17 VI)

### Przemówienia

- 1/34 Do zarządu, członków oraz przyjaciół Fundacji Jana Pawła II (24 X 2011)
- 2/16 Orędzie bożonarodzeniowe (25 XII 2011)
- 2/28 Do uczestników XXV zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich (25 XI 2011)
- 2/30 Do uczestników XX zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny (1 XII 2011)
- 2/31 Do uczestników sesji Międzynarodowej Komisji Teologicznej (2 XII 2011)
- 2/33 Na placu Hiszpańskim (8 XII 2011)
- 2/36 Podczas wizyty w rzymskim więzieniu w Rebibbi (18 XII 2011)
- 2/37 Do Kurii Rzymskiej (22 XII 2011)
- 2/40 Do korpusu dyplomatycznego (9 I)
- 3/12 Do władz regionu Lacjum oraz gminy i prowincji rzymskiej (12 I)
- 3/14 Do delegacji ekumenicznej z Finlandii (19 I)
- 3/15 Do biskupów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki (19 I)
- 3/17 Do wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej (20 I)
- 3/19 Do Trybunału Roty Rzymskiej (21 I)
- 3/23 Do uczestników zgromadzenia plenarnego Kongregacji Nauki Wiary (27 I)
- 4/21 Do wykładowców i alumnów seminariów Kampanii, Umbrii i Kalabrii (26 I)
- 4/24 Do członków Fundacji Jana Pawła II na rzece Sahelu (10 II)
- 4/25 *Lectio divina* w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym (15 II)
- 4/28 Do uczestników sympozjum biskupów Afryki i Europy (16 II)
- 4/31 *Lectio divina* dla kapłanów diecezji rzymskiej (23 II)
- 4/37 Do członków Koła św. Piotra z okazji przekazania «obola» (24 II)
- 4/38 Do uczestników XVIII Zgromadzenia Generalnego Papieskiej Akademii «Pro Vita» (25 II)
- 4/39 Na zakończenie rekolekcji dla Papieża i Kurii Rzymskiej (3 III)

- 5/19 Na zakończenie Drogi Krzyżowej w Wielki Piątek (6 IV)
- 5/21 Orędzie Wielkanocne *Urbi et Orbi* (8 IV)
- 5/47 Do uczestników kursu dla spowiedników zorganizowanego przez Penitencjarie Apostolską (9 III)
- 6/16 Po koncercie z okazji 85. urodzin Benedykta XVI (20 IV)
- 6/17 Do członków Fundacji Papieskiej (21 IV)
- 6/21 Podczas wizyty w rzymskiej siedzibie Katolickiego Uniwersytetu Najświętszego Serca (3 V)
- 6/24 Do Papieskiej Gwardii Szwajcarskiej (7 V)
- 6/25 Do delegacji Latinoamerykańskiego Kongresu Żydowskiego (10 V)
- 6/26 Do wykładowców i alumnów Papieskiego Kolegium Hiszpańskiego (10 V)
- 6/27 Do krajowych dyrektorów Papieskich Dzieł Misyjnych (11 V)
- 6/29 Po projekcji filmu *Maryja z Nazaretu* (16 V)
- 7-8/8 Podczas audiencji dla nowych metropolitów (30 VI)
- 7-8/27 Do przedstawicieli trzech włoskich ruchów katolickiego laikatatu (19 V)
- 7-8/29 Na zakończenie obiadu z kardynałami (21 V)
- 7-8/29 Do uczestników zgromadzenia ogólnego Konferencji Episkopatu Włoch (24 V)
- 7-8/32 Do członków Odnowy w Duchu Świętym we Włoszech (26 V)
- 7-8/38 Do wspólnoty Papieskiej Akademii Kościelnej (11 VI)
- 7-8/39 Do uczestników międzynarodowego seminarium katolickich kapłanów lotnictwa cywilnego i pracowników kapelanii (11 VI)
- 7-8/42 Do uczestników sesji Zgromadzenia Dzieł Pomocy Kościołom Wschodnim – ROACO (21 VI)
- 9-10/24 Podczas wizyty w ośrodku *Ad gentes* księży werbistów w Nemi (9 VII)
- 9-10/25 Po koncercie West-Eastern Divan Orchestra (11 VII)
- 9-10/29 Na zakończenie «bawarskiego wieczoru» (3 VIII)
- 9-10/30 Po koncercie zorganizowanym z inicjatywy *Caritasu* z Ratyzbony (11 VIII)
- 9-10/45 Do francuskich ministrantów na zakończenie audiencji generalnej (29 VIII)
- 11/10 Do uczestników pochodu zorganizowanego przez Włoską Akcję Katolicką (11 X)

11/11	Do biskupów, którzy uczestniczyli w Soborze Watykańskim II (12 X)	5/48	Podczas Nieszporów ekumenicznych w kościele Świętych Andrzeja i Grzegorza (10 III)
11/21	Na rozpoczęcie I kongregacji generalnej (8 X)	6/11	Podczas Mszy św. z okazji 85. urodzin i rocznicy chrztu Benedykta XVI (16 IV)
11/35	Podczas obiadu z uczestnikami Synodu (12 X)	6/19	Podczas Mszy św. w Niedzielę Dobrego Pasterza (święcenia kapłańskie, 29 IV)
12/27	Po projekcji filmu dokumentalnego <i>Sztuka i wiara – «Via Pulchritudinis»</i> (25 X)	7-8/5	Podczas Mszy św. w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła (nałożenie paliuszy nowym metropolitom, 29 VI)
12/67	Zapowiedź Zwyczajnego Konsystorza Publicznego na zakończenie audyencji generalnej (24 X)	7-8/33	Podczas Mszy św. w uroczystość Zesłania Ducha Świętego (27 V)
	<i>Homilie</i>	7-8/36	Podczas Mszy św. w uroczystość Bożego Ciała (7 VI)
1/25	Podczas Liturgii Słowa w wigilię dnia refleksji, dialogu i modlitwy o pokój i sprawiedliwość na świecie w Asyżu (26 X 2011)	9-10/27	Podczas Mszy św. we Frascati (15 VII)
1/32	Podczas Mszy św. i kanonizacji błogosławionych Gwidona Marii Confortiego, Alojzego Guanelli i Bonifacji Rodríguez de Castro (23 X 2011)	9-10/31	Podczas Mszy św. w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 VIII)
2/14	Podczas Pasterki (24 XII 2011)	11/8	Podczas Mszy św. inaugurującej Rok Wiary (11 X)
2/18	Podczas Nieszporów na zakończenie roku (31 XII 2011)	11/17	Podczas Mszy św. na rozpoczęcie Synodu Biskupów (7 X)
2/20	Podczas Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (1 I)	12/8	Podczas Nieszporów odprowadzonych w 500. rocznicę odsłonięcia fresków na sklepieniu Kaplicy Sykstyńskiej (31 X)
2/22	Podczas Mszy św. w uroczystość Objawienia Pańskiego (6 I)	12/23	Podczas Mszy św. i kanonizacji błogosławionych Jakuba Berthieu, Piotra Calungsoda, Jana Chrzyciela Piamarty, Marii z Góry Karmel Sallés y Barangueras, Marianny Cope, Katarzyny Tekakwithy i Anny Schaffer (21 X)
2/25	Podczas Mszy św. w Niedzielę Chrztu Pańskiego (8 I)	12/36	Podczas Mszy św. na zakończenie Synodu (28 X)
2/34	Podczas Nieszporów dla środowisk uniwersyteckich Rzymu (15 XII 2011)		
3/21	Podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijań (25 I)		
3/25	Podczas Nieszporów w święto Ofiarowania Pańskiego (2 II)		
4/8	Podczas Liturgii Słowa na rozpoczęcie Zwyczajnego Konsystorza Publicznego (18 II)		
4/10	Podczas Mszy św. z nowymi kardynałami (19 II)		
4/30	Podczas Mszy św. w Środę Popielcową (22 II)		
4/41	Podczas Mszy św. w parafii św. Jana Chrzyciela de La Salle (4 III)		
5/13	Podczas Mszy św. w Niedzielę Palmową i w XXVII Światowy Dzień Młodzieży (1 IV)		
5/15	Podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek (5 IV)		
5/17	Podczas Mszy św. Wieczery Pańskiej (5 IV)		
5/20	Podczas Wigilii Paschalnej (7 IV)		

### 3. Przemówienia, homilie, modlitwy i inne teksty papieskie (podróże)

#### *Podróże zagraniczne*

#### BENIN

1/6	Konferencja prasowa w samolocie (18 XI 2011)
1/8	Ceremonia powitalna na lotnisku (Kotonu, 18 XI 2011)
1/9	Wizyta w katedrze (Kotonu, 18 XI 2011)
1/11	Spotkanie z władzami politycznymi i społecznymi oraz przedstawicielami głównych religii (Kotonu, 19 XI 2011)
1/14	Spotkanie z duchowieństwem, seminarzystami i świeckimi (Ouidah, 19 XI 2011)
1/15	Uroczystość podpisania adhortacji apostolskiej <i>Africae munus</i> (Ouidah, 19 XI 2011)

1/17	Spotkanie z dziećmi (Kotonu, 19 XI 2011)	9-10/11	Spotkanie z członkami rządu, instytucji państwowych, korpusu dyplomatycznego, zwierzchnikami religijnymi i przedstawicielami świata kultury (Baabda, 15 IX)
1/18	Spotkanie z biskupami Beninu (Kotonu, 19 XI 2011)	9-10/14	Wizyta w patriarchacie ormiańskiego Kościoła katolickiego (Bzommar, 15 IX)
1/20	Msza św. na Stadionie Przyjaźni (Kotonu, 20 XI 2011)	9-10/15	Spotkanie z młodzieżą (Bkerkék, 15 IX)
1/22	Uroczyste przekazanie Kościołom afrykańskim adhortacji apostolskiej <i>Africae munus</i> (Kotonu, 20 XI 2011)	9-10/18	Msza św. w City Center Waterfront (Bejrut, 16 IX)
1/22	<i>Anioł Pański</i> po Mszy św. na stadionie (Kotonu, 20 XI 2011)	9-10/20	Uroczyste przekazanie Kościołom Bliskiego Wschodu adhortacji apostolskiej <i>Ecclesia in Medio Oriente</i> (Bejrut, 16 IX)
1/23	Pożegnanie na lotnisku (Kotonu, 20 XI 2011)	9-10/20	<i>Anioł Pański</i> po Mszy św. w City Center Waterfront (Bejrut, 16 IX)

#### MEKSYK

5/26	Konferencja prasowa w samolocie (23 III)
5/29	Ceremonia powitalna na lotnisku (Guanajuato, 23 III)
5/30	Przemówienie do dzieci (Guanajuato, 24 III)
5/31	Msza św. w parku Dwusetlecia Niepodległości (León, 25 III)
5/33	<i>Anioł Pański</i> po Mszy św. w parku Dwusetlecia Niepodległości (León, 25 III)
5/34	Nieszpory w bazylice katedralnej (León, 25 III)
5/37	Słowo do wiernych zgromadzonych przed Kolegium Najświętszej Dziewicy <i>de Miraflores</i> (León, 25 III)
5/37	Pożegnanie na lotnisku (Guanajuato, 26 III)

#### KUBA

5/38	Ceremonia powitalna (Santiago de Cuba, 26 III)
5/39	Msza św. na placu Antonia Macea (Santiago de Cuba, 26 III)
5/41	Wizyta w sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia (El Cobre, 27 III)
5/42	Msza św. na placu Rewolucji (Hawana, 28 III)
5/44	Pożegnanie na lotnisku (Hawana, 28 III)

#### LIBAN

9-10/5	Konferencja prasowa w samolocie (14 IX)
9-10/7	Ceremonia powitalna na lotnisku (Bejrut, 14 IX)
9-10/8	Uroczystość podpisania adhortacji apostolskiej <i>Ecclesia in Medio Oriente</i> (Harysa, 14 IX)

#### *Podróże włoskie*

#### LAMEZIA TERME, SERRA SAN BRUNO (9 X 2011)

1/50 *Anioł Pański* w Lamezii Terme

#### ASYŻ – DZIEŃ REFLEKSJI, DIALOGU I MODLITWY O POKÓJ I SPRAWIEDLIWOŚĆ NA ŚWIECIE (27 X 2011)

1/27	Przemówienie w bazylice Matki Bożej Anielskiej
1/29	Przemówienie na zakończenie spotkania przed bazyliką św. Franciszka

#### AREZZO I SAN SEPOLCRO (13 V)

6/4	Msza św. w Arezzo
6/6	<i>Regina caeli</i> w Arezzo
6/7	Spotkanie z mieszkańcami Sansepolcro
6/9	Przemówienie do wspólnoty franciszkańskiej w Alwerni

#### MEDIOLAN: VII ŚWIATOWE SPOTKANIE RODZIN

7-8/10	Spotkanie z mieszkańcami Mediolanu na placu przed katedrą (1 VI)
7-8/12	Koncert w teatrze La Scala (1 VI)
7-8/13	Brewiarzowa modlitwa w ciągu dnia według liturgii ambrojańskiej z kapłanami, seminarzystami i osobami konsekrowanymi (2 VI)



7-8/15	Spotkanie na stadionie im. Giuseppe Meazzy z młodzieżą, która przyjmuje sakrament bierzmowania (2 VI)	3/32	Jedność, która wymaga wewnętrznego nawrócenia (18 I)
7-8/17	Spotkanie z przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych w Sali Tronowej kurii metropolitalnej (2 VI)	3/34	Z modlitwy Jezusa rodzi się Kościół (25 I)
7-8/18	Rozmowa z uczestnikami spotkania rodzin podczas Święta Świadców w parku Północnym na terenie lotniska w Bresso (2 VI)	4/44	«Tak» powiedziane Bogu szczytem wolności (1 II)
7-8/22	Msza św. na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin (3 VI)	4/46	Kiedy wydaje się, że Bóg nie słyszy (8 II)
7-8/24	<i>Anioł Pański</i> po Mszy św. (3 VI)	4/48	Zawsze w rękach Boga (15 II)
		4/50	Aż nastanie nowy świt (Środa Popielcowa, 22 II)
<b>EMILIA-ROMANIA (26 VI)</b>			
7-8/44	Spotkanie z ludnością regionu Emilia-Romania po trzęsieniu ziemi (Rovereto di Novi)	5/24	Niezapomniane dni radości i nadziei (po podróży do Meksyku i na Kubę, 4 IV)
		5/51	Kiedy Słowo nie ma słów (7 III)
		5/53	Bez Maryi nie ma Kościoła (14 III)
		6/33	Początek nowego świata (11 IV)
		6/35	Kościół musi zawsze ufać w pomoc i siłę Boga (18 IV)
		6/37	Miłość i sprawiedliwość są posługą duchową (25 IV)
		6/40	Bóg zawsze wychodzi człowiekowi na spotkanie (2 V)
		6/41	Piotr ufa Bogu (9 V)
		6/43	Modlitwa wyzwala (16 V)
		7-8/24	Epifania rodziny, wspólnoty miłości (po powrocie z Mediolanu, 6 VI)
		7-8/46	Chrześcijaństwo jest religią ufności (23 V)
		7-8/48	Bóg pociesza w strapieniu (30 V)
		9-10/4	Apel o pokój przed podróżą do Libanu (12 IX)
		9-10/33	Bóg działa w słabości (13 VI)
		9-10/35	Modlitwa sprawia, że ludzie potrafią kochać (20 VI)
		9-10/38	Droga życia chrześcijańskiego (27 VI)
		9-10/40	Pukajmy z ufnością do drzwi Pana (Castel Gandolfo, 1 VIII)
		9-10/41	Dziewięć sposobów modlitwy (Castel Gandolfo, 8 VIII)
		9-10/42	Królowa, która jest służebnicą (Castel Gandolfo, 22 VIII)
		9-10/44	Męczeństwo św. Jana Chrzyciela (Castel Gandolfo, 29 VIII)
		11/38	Jezus trzyma Kościół w swojej ręce (5 IX)
		11/40	Żadna modlitwa nie jest bezużyteczna (12 IX)
		11/42	Chrześcijaństwo i muzułmanie zjednoczeni w dążeniu do pokoju (19 IX)
		11/45	Liturgia jest służbą i uczestnictwem w dziele Bożym (26 IX)
		12/40	Liturgia chrześcijańska jest kultem otwartego nieba dla wszystkich (3 X)
		12/42	Lekcja Soboru (10 X)
		12/44	Powrót do Boga (17 X)

#### 4. Katechezy Papieża podczas audiencji generalnych

1/4	Nowa epoka nadziei (po podróży do Beninu, 23 XI 2011)
1/36	Otwarcie na nadzieję i wytrwali w wierze (Psalm 126) (12 X 2011)
1/38	Historia dobroci Boga od stworzenia do zbawienia (Psalm 136) (19 X 2011)
1/41	Człowiek potrzebuje wieczności (2 XI 2011)
1/43	Alfabet Bożego prawa (Psalm 119) (9 XI 2011)
1/45	Miłość jest silniejsza od nienawiści i zła (Psalm 110) (16 XI 2011)
2/12	Owieczny wszedł w granice czasu i przestrzeni (21 XII 2011)
2/44	Okna otwarte na niebo (30 XI 2011)
2/46	Serca prostaczków (7 XII 2011)
2/48	Modlitwa umacnia naszą więź z Bogiem Ojcem i otwiera serca na potrzeby ludzi (14 XII 2011)
2/50	Dom w Nazarecie szkołą modlitwy (28 XII 2011)
3/27	Przedziwna wymiana (4 I)
3/29	Pokarm, który wzmacnia zmęczonych i zagubionych (11 I)

12/46	Co dzisiaj znaczy wierzyć? (24 X)	5/23	Kobiety i tajemnica paschalna Jezusa (Poniedziałek Wielkanocny, Castel Gandolfo, 9 IV)
12/48	Miejsce wiary (31 X)	5/33	Powierzam Pani z Guadalupe całą Amerykę Łacińską i Karaiby (León, 25 III)
<b>5. Rozważania Papieża przed modlitwą «Anioł Pański» bądź «Regina caeli»</b>			
1/22	Módlmy się do Maryi za Afrykę i cały świat (Kotonu, 20 XI 2011)	5/56	Jezus świętością, która nigdy nie gaśnie (4 III)
1/49	Aniołowie wyrażają troskę Boga o ludzi (2 X 2011)	5/57	Przemoc nigdy nie służy ludzkości (11 III)
1/50	Maryi Matce Kościoła powierzam waszą wspólnotę diecezjalną (Lamezia Terme, 9 X 2011)	5/57	W Bogu odnajdziemy prawdziwy pokój i radość (18 III)
1/50	Módlmy się do nowych świętych (23 X 2011)	6/6	Nie należy ulegać pokusie zniechęcenia (Arezzo, 13 V)
1/51	Jezus rozszerza Przymierze na wszystkie narody (30 X 2011)	6/46	Miłosierdzie darem zmartwychwstałego Jezusa (15 IV)
1/52	Świętość jest powołaniem każdej osoby (1 XI 2011)	6/47	Pierwsza komunika św. dzieci jest świętem wiary (22 IV)
1/53	Czuwajmy, by nie gasły lampy wiary i miłości (6 XI 2011)	6/48	Zauroczeni pięknem miłości Bożej (29 IV)
1/54	Miłość jest dobrem, które każdy człowiek musi pomnażać (13 XI 2011)	6/49	Kto trwa w jedności z Jezusem, krzewem winnym, ten przynosi obfity plon (6 V)
1/55	Adwentowa modlitwa do Boga Ojca (27 XI 2011)	7-8/7	Męczeństwo jest znakiem jedności Kościoła (29 VI)
2/17	Heroiczne świadectwo wiary chrześcijan w różnych częściach świata (26 XII 2011)	7-8/24	Następne spotkanie odbędzie się w Filadelfii (Mediolan, 3 VI)
2/22	Wzywam wszystkich, by poszukiwali sprawiedliwości i pokoju (1 I)	7-8/51	Jesteśmy włączeni w głęboką więź Jezusa z Ojcem (20 V)
2/24	Światłość z nieba na widnokreślu ludzkości (6 I)	7-8/52	Przed rozpoczęciem Roku Wiary ogłoszę dwoje nowych doktorów Kościoła (27 V)
2/27	Chrzest jest nowym narodzeniem (8 I)	7-8/53	Moc, którą daje Chleb eucharystyczny (10 VI)
2/53	Jan Chrzyciel wzywa do wewnętrznej przemiany (4 XII 2011)	7-8/54	Niech prawa uchodźców będą respektowane (17 VI)
2/54	«Tak», które przybliżyło niebo ziemi (8 XII 2011)	7-8/55	Solidarność Kościoła (24 VI)
2/55	Chrystus przychodzi jako prawdziwa światłość świata (11 XII 2011)	9-10/4	Apel o pokój przed podróżą do Libanu (9 IX)
2/56	«Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» (18 XII 2011)	9-10/20	Niech Bóg sprawi, że ucichnie zgiełk oręża i ustanie wszelka przemoc (Bejrut, 16 IX)
3/36	Kierownictwo duchowe (15 I)	9-10/46	«Zasoby miłości» – ludzie, którzy dają nadzieję cierpiącym (1 VII)
3/37	Korzenie jedności (22 I)	9-10/47	Trudno uwierzyć, że cieśla jest Synem Bożym (Castel Gandolfo, 8 VII)
3/38	Władza oznacza służbę, miłość i pokorę (29 I)	9-10/47	Wspomnienie św. Bonawentury z Bagno-regio (Castel Gandolfo, 15 VII)
4/12	Purpura – kolor krwi i miłości (19 II)	9-10/48	Bóg jest Pasterzem ludzkości (Castel Gandolfo, 22 VII)
4/52	Z Bogiem stawić czoła chorobie (5 II)	9-10/49	Chleb, który prawdziwie zaspokaja głód człowieka (Castel Gandolfo, 29 VII)
4/53	Miłość Boga jest silniejsza niż jakiegokolwiek zło (12 II)	9-10/50	Horyzont Boga (Castel Gandolfo, 5 VIII)
4/54	W obecności Boga na pustyni (26 II)	9-10/51	Prośmy Maryję, by nas prowadziła na spotkanie z Jezusem (Castel Gandolfo, 12 VIII)
5/15	Przyjmijmy młodzież z otwartymi ramionami (Niedziela Palmowa, 1 IV)		

- 9-10/52 Przeznaczenie ludzkości i historii (Castel Gandolfo, 15 VIII)
- 9-10/53 Chrystus jest pierwociną nowej ludzkości (Castel Gandolfo, 19 VIII)
- 9-10/54 Fałszywość jest znamieniem diabła (Castel Gandolfo, 26 VIII)
- 11/19 Kiedy odmawiamy różaniec, pozwalamy, by prowadziła nas Maryja (7 X)
- 11/47 Prawdziwą religią jest żyć, słuchając Boga (Castel Gandolfo, 2 IX)
- 11/48 *Effatha* – otwórz się! (Castel Gandolfo, 9 IX)
- 11/49 W Bożej logice nie ma miejsca na pychę (Castel Gandolfo, 23 IX)
- 11/50 Radość z pomnażania przez nas dobra (Castel Gandolfo, 30 IX)
- 12/26 Polecajmy opiece Maryi misjonarzy i misjonarki (21 X)
- 12/39 Synod został zwołany, aby odnowić świat (28 X)
- 12/51 Trudno jest bogatemu wejść do królestwa Bożego (14 X)



«Aniol Pański» w Castel Gandolfo, 26 sierpnia 2012 r.

## 6. Inne teksty Papieża

- 1/66 Intencje Apostolstwa Modlitwy na rok 2013
- 4/40 List do wielkopostnego rekolekcyjisty kard. Laurenta Monsengwo Pasinyi
- 6/30 List do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec abpa Roberta Zollitscha o tłumaczeniu słów *pro multis* w Modlitwach Eucharystycznych
- 11/12 Wspomnienia z Soboru Watykańskiego II
- 11/36 Książka *Dzieciństwo Jezusa*: wstęp i dwa fragmenty
- 12/17 Wywiad z filmu *Dzwoony Europy*

## 7. Dokumenty i inne teksty Stolicy Apostolskiej

- 2/60 Komunikat Kongregacji Spraw Kanonicznych o promulgowaniu 23 dekrétów (19 XII 2011)
- 3/53 Nota Kongregacji Nauki Wiary zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary
- 3/59 Przesłanie Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia i Chorych z okazji LIX Światowego Dnia Chorych na Trąd

- 6/66 Komunikat Kongregacji Spraw Kanonicznych o rozszerzeniu kultu liturgicznego św. Hildegardy z Bingen i promulgowaniu 17 dekrétów (10 V)
- 7-8/56 Kard. William Joseph Levada – Wstęp do Norm postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań
- 7-8/57 Kongregacja Nauki Wiary – Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań
- 7-8/60 Komunikat Kongregacji Spraw Kanonicznych o promulgowaniu 1 dekrétu (10 V) i 16 dekrétów (28 VI)
- 11/58 Penitencjaria Apostolska – Dekret *Urbis et Orbis* o odpustach z okazji Roku Wiary

## 8. Artykuły i wywiady

- 1/3 Giovanni Maria Vian – Nowy świat, wolny i szczęśliwy (po podróży Benedykta XVI do Beninu)
- 1/30 Giovanni Maria Vian – Razem w drodze do prawdy (o spotkaniu w Asyżu)
- 1/56 Giulia Galeotti – Media a Kościół katolicki. Historia niezrozumienia (kongres zorganizowany w Watykanie przez «L'Osservatore Romano»)

- 5/58 Giulia Galeotti – Kościół i media: pięć błędów, których należy unikać, i pięć reguł sprzyjających spotkaniu
- 2/3 Giovanni Maria Vian – Z pokorą i odwagą – przygotowania do Roku Wiary
- 2/3 Giovanni Maria Vian – U boku wspólnoty międzynarodowej
- 2/57 Ks. prał. Fernando Ocáriz – O przyjęciu nauki *Vaticanum II*. W 50. rocznicę zwołania Soboru Watykańskiego II
- 2/59 Kodeks supraski w Rzymie
- 3/3 Adriano Pessina – Słowo, którego lepiej nie wymawiać. Starość w epoce technologii, konsumizmu i kryzysu gospodarczego
- 3/39 Kard. Joseph Ratzinger – Duszpasterstwo małżeństwa musi być oparte na prawdzie. O zastrzeżeniach dotyczących nauki Kościoła na temat przyjmowania komunii św. przez wiernych rozwiedzionych, którzy zawarli nowe związki małżeńskie
- 3/44 Giovanni Maria Vian – Sto artykułów wstępnych w «L'Osservatore Romano»
- 3/45 Guillermo Hurtado – Niewierzący a poszukiwanie Boga
- 3/46 Paolo Portoghesi – Sztuka i nowa ewangelizacja
- 3/48 Vincenzo Fiochi Nicolai – Cudzoziemcy w starożytnym Rzymie
- 3/49 Fabio Colagrande – Antonio Spadaro SJ mówi o przekazywaniu wiary w dobie cyfryzacji. Sieć oplatająca świat. Chryścjanin ma zakodowane w DNA poszukiwanie nowych sposobów komunikacji
- 3/51 José Gabriel Funes – Historie nie z tej ziemi. My i wszechświat
- 3/52 Marco Bonatti – Katechizm po hebrajsku. Pierwsze trzy tomy dla rodzin w Ziemi Świętej
- 4/3 Ferdinando Cancelli – Dwie drogi – debata na temat eutanazji
- 4/57 Kard. Paul Josef Cordes – Nowa ewangelizacja w rozumieniu Jana Pawła II
- 4/60 Gianluca Biccini – Co czuje człowiek głoszący kazanie dla Papieża. O. Raniero Cantalamessa o kazaniach wielkopostnych dla Kurii Rzymskiej
- 4/61 Alessandro Scafi – Geniusz z Vinci objeżdża Europę
- 5/3 Angelo Scola – Kiedy wiara rodzi kulturę. Sto artykułów wstępnych, opublikowanych w gazecie Papieża w latach 2007-2011
- 5/45 Giovanni Maria Vian – Polityka miłości bliźniego. Prawda i wolność
- 6/3 Carlo Di Cicco – Słowa mocniejsze od złej pogody
- 6/56 Augusto Pessina – Niebezpieczeństwa związane z biomedycyną
- 6/57 Cristian Martini Grimaldi – Wiara i cybertechnologia
- 6/58 Lucetta Scaraffia – Kanonizacja równoważna Hildegardy z Bingen
- 6/58 Co to znaczy kanonizacja równoważna?
- 7-8/3 Giovanni Maria Vian – Braterstwo chrześcijańskie
- 9-10/3 Giovanni Maria Vian – Religie a przemoc
- 9-10/14 Giovanni Maria Vian – Cedr zasadzony przez Papieża
- 9-10/23 Giovanni Maria Vian – Prawdziwe oblicze Kościoła
- 9-10/26 Mario Ponzi – Mój przyjaciel Benedykt XVI. Wywiad z prezydentem Włoch Giorgiem Napolitano
- 9-10/57 Patrick Kéchichian – Obowiązek wyjaśniania prawdy. O modlitwie ułożonej przez kard. André Vingt-Trois
- 9-10/58 Ulla Birgitta Gudmundson – Barwne słowa św. Brygidy Szwedzkiej
- 9-10/59 Lucetta Scaraffia – Żywotna więź między nauką i teologią
- 11/3 Carlo Di Cicco – Dobry początek
- 11/4 Giovanni Maria Vian – Dom w Loreto
- 11/15 Giovanni Maria Vian – Więcej niż upamiętnienie
- 11/16 Giovanni Maria Vian – Ogień Ewangelii
- 11/51 Lucetta Scaraffia – Kobiety doktorzy Kościoła
- 11/53 Giulia Galeotti – Moc i pomoc kontra przemoc. Wywiad z s. Anną Bałchan
- 11/55 Catherine Aubin – Czerwony, zimny i święty. Zakonnica dominikańska, wykładowca teologii życia duchowego i badaczka modlitwy, opowiada mnichom z zakonu trapistów o rodzajach gniewu
- 11/57 Robert P. Imbelli – Św. Franciszek, John Henry Newman i głoszenie Ewangelii. Refleksje o Synodzie i Roku Wiary
- 12/3 Lucetta Scaraffia – Odwaga myślenia alternatywnego
- 12/9 Antonio Paolucci – Pięć wieków oślepiającego światła
- 12/52 Dorothy Day – Mówił w szczególnie sposób do nas